

## Czerwona lista ptaków

Dlaczego jest coraz  
dłuższa?  
STRONY 4-5



## Chińczycy polubili Małaszewicze

Park logistyczny za 4 miliardy  
złotych  
STRONA 7



# MAGAZYN



## Zima jeszcze trochę potrwa

Strony 2-3

PIĄTEK

# 12

LUTEGO 2021  
redaktor wydania  
RADOMIR WIŚNIEWSKI

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

WIEJSKA POLECA

**Kto jest prezesem?**

„W Porozumieniu trwa pat, który rzutuje na funkcjonowanie całej Zjednoczonej Prawicy. Zarówno Adam Bielan jak i Jarosław Gowin twierdzą, że szefują partii” - pisze interia.pl. „Na początku tygodnia u Jarosława Kaczyńskiego pojawili obaj politycy roszczący sobie prawa do przywództwa w Porozumieniu. Adam Bielan sugerował, że Jarosław Gowin jeszcze w styczniu spotykał się z Donaldem Tuskiem i knuje z opozycją, co miało wzbudzić podejrzliwość centrali przy Nowogrodzkiej. Z kolei Gowin postawił sprawę jasno: spotkania z byłym szefem PO nie było i to on dysponuje swoimi posłami w parlamencie”.

To jak na razie moment kulminacyjny tego wciąż trwającego serialu.

Tydzień temu uuroposeł Adam Bielan został awieszony w prawach członka Porozumienia Jarosława Gowina. Ale według przeciwników Gowina, ten już trzy lata temu przestał być szefem Porozumienia. Ich zdaniem obowiązki prezesa przejął Bielan. Potem politycy tego ugrupowania w różnych programach i wywiadach musieli głównie odpowiadać na pytania do jakiej partii należą, kto do niej należy i kto jest prezesem. Nie trudno zgadnąć, że odpowiedzi nie zawsze były takie same.

**Pytanie nie jest potrzebne**

A skoro już mowa o Porozumieniu i programach publicystycznych. Gościem Roberta Mazurka w RMF FM był poseł Kamil Bortniczuk, były już członek Porozumienia.

„Czy to nie jest tak, że po prostu przegraliście wybory wewnątrz partii i... – zaczął rozmowę gospodarz programu.

„Wygraliśmy wybory wewnątrz partii” – przerwał poseł.

„Czy mogę jednak dokończyć pytanie?”

Bortniczuk nie dał jednak mazurkowi dojść do słowa i kontynuował. W efekcie Mazurek stwierdził, że skoro nie może zadać pytania, to wyjdzie ze studia: „To była próba rozmowy z posłem Porozumienia Kamilem Bortniczukiem, który nie pozwala sobie zadać pytania, ale za to chętnie wygłosi monolog. Zostawiam państwu z posłem Bortniczukiem, jeśli będzie jeszcze chciał coś poopowiadać, to damy mu tę szansę” - stwierdził i studio opuścił.

A poseł przez kilka minut opowiadał o sytuacji w Porozumieniu.

Wygląda to na idealny pomysł dla większości polityków. bez dziennikarzy będzie im znacznie łatwiej opowiadać o swoich sukcesach.

# Walentynki pandemiczne

Bez kolacji w restauracji czy zabawy w klubie. Zostaje seans w kinie, spektakl w teatrze, spacer, bukiet róż, czy kupiony wcześniej w galerii lub internecie prezent.

– Potraktujmy walentynki nie tylko jako spotkanie z tą jedyną, ukochaną osobą  
– podpowiada psycholog



Agnieszka Antoń-Jucha

– Dobrze sprzedaje się bielizna. Dużym zainteresowaniem cieszą się jedwabne koszulki – przyznaje panie Ewa z Lublina, która sprzedaje ubrania na portalach aukcyjnych, obserwuje też w sieci, co cieszy się największym zainteresowaniem kupujących. – Hitem sezonu może stać się zaś bustier, łączący w sobie cechy biustonosza i gorsetu. Nie brakuje też chętnych na halki czy „odzież do zadań specjalnych”.

Zdaniem naszej rozmówczyni w tym roku panowie mają ułatwione zadanie jeśli chodzi o prezent walentynkowy dla swojej ukochanej. – Galerie handlowe były przez pewien czas zamknięte, sporo osób przeniosło się więc do internetu aby zrobić zakupy – zauważa pani Ewa. – Mężczyźni mogą obserwować przez ramię czego szuka ich dziewczyna, narzeczona czy żona i zamówić to, co odznaczyła serduszkami lub dodała do ulubionych. Nie muszą już biegać po sklepach.

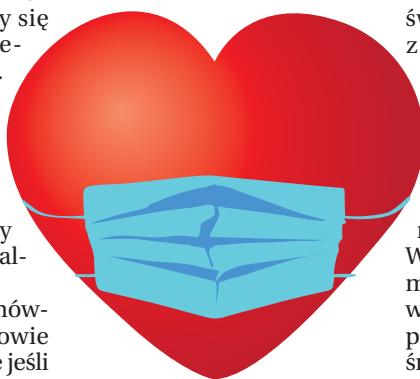
**Walentynki w kinie**

W związku z poluzowaniem obostrzeń, „w ramach określonego reżimu sanitarnego” od dziś mogą otworzyć się hotele, stoki, baseny, lodowiska, teatry a także kina.

– Telefony z pytaniami mieliśmy już tuż po konferencji pasowej (5 lutego, na której zostały przedstawione nowe zasady bezpieczeństwa obowiązujące od 12 lutego - przyp. aut.) – przyznaje Adam Żurek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku, przy którym działa kino Lot. – Mam nadzieję, że dotychczasowe zainteresowanie przełoży się na liczbę widzów. Cieszy-

W związku z poluzowaniem obostrzeń, od dziś mogą otworzyć się między innymi kina. Ale zajętych może być nie więcej niż 50 proc. miejsc

FOT. PIXABAY.COM/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE



my się, że istnieć możliwość otwarcia kin.

– Mamy bardzo dużo telefonów, wiadomości, rezerwacji i zakupionych biletów. Widać, że ludzie są spragnieni kina – dodaje Iga Wójtowicz z kina Bajka, z którą rozmawialiśmy w czwartek. – Ze względu na Walentynki największym zainteresowaniem cieszy się komedia „Palm Springs”, ale też są chętni na inne filmy, które będziemy wyświetlać. – Póki co bazujemy na projekcie rozporządzenia, który jest na stronie internetowej gov.pl, który mówi o tym, że nie może być zajętych więcej niż 50 proc. miejsc, obowiązują maseczki ochronne i zakaz konsumpcji – mówi Andrzej Żurek.

**Na wynos**

Zakochani nie będą mogli wybrać się na romantyczną kolację do restauracji, nie spotkają się też w barze czy klubie. Rząd utrzymał wcześniejszą decyzję o tym, że restauracje – tak jak do tej pory – będą mogły wydawać posiłki na wynos. Mimo to niektórzy restauratorzy przy-

gotowali dla swoich klientów walentynkową ofertę. Wśród nich jest lubelska Restauracja Magia.

– Zawsze organizowaliśmy Walentynki. W tym roku dnia, które specjalnie przygotowaliśmy na to święto są tylko na wynos i z dowozu – mówi Michał Kowalski, menadżer restauracji. – Bazujemy przede wszystkim na naszych stałych klientach. Jak na panujące obecnie warunki to jest zainteresowanie, choć to będą Walentynki raczej w wersji mini. Biorąc pod uwagę, że w tym roku to święto przypada w niedzielę, to można śmiało przypuszczać, że walentynkowy byłby cały weekend, nie tylko jeden dzień.

Mimo starań obrót i tak będzie dużo niższy. – Podejrzewam, że będzie to ok. 10 proc. tego co mielibyśmy w normalnych, niepandemicznych warunkach – przypuszcza menadżer restauracji. – Od piątku zostają otwarte m.in. hotele i kina, więc może nie będzie i tych 10 proc. bo ludzie do tych miejsc się wybiorą zamiast siedzieć w domach. Z tego co obserwujemy to wszyscy są stęsknieni spotkań towarzyskich.

**A może kulig**

Do wybory zostaje jeszcze spacer albo kulig. Choć pewien problem może być nie z pogodą, lecz z wolnymi terminami. – W sobotę i niedzielę mam tylko po jednej wolnej godzinie, reszta terminów została już zarezerwowana – przyznaje pan Tadeusz, który organizuje przejażdżki saniami po „kaziemiersko-nałęczowskim parku krajobrazowym”. – Kuligi organizuję w godzinach od 10 do 17. Klientów nie brakuje, przeważnie przyjeżdżają mieszkańcy

Lublina, są też i warszawiaczy, w ten weekend przyjeżdżają też lekarze z Radomia. Jak by ktoś chciał się na walentynkową przejażdżkę umówić, to jest taka możliwość, ale już po niedzieli.

**DR IRENEUSZ SIUEM**

psycholog  
Pandemia zmusiła nas do ograniczenia kontaktów, zwłaszcza w sferze towarzyskiej, pozazawodowej, bo oczywiście duża część osób pracuje stacjonarnie. Tyle, że praca to nie wszystko. Nie jest w stanie zaspokoić naszych potrzeb a szczególnie tych sprzed pandemii. One są związane z pewnego rodzaju przyjemnościami, atrakcjami, formami spędzania czasu wolnego, które również z punktu widzenia psychologicznego są bardzo ważne dla naszego zdrowia. Jedną z takich form są właśnie kontakty towarzyskie, społeczne, które powinniśmy nie tylko nawiązywać i je utrzymywać, ale też w pewien sposób je pielęgnować a nawet o nie zabiegać. Wszelkie badania potwierdzają, że panaceum na zdrowie psychiczne jest bliska, często głęboka, efektywna relacja z drugim człowiekiem, więź z tą osobą. Ludzie, którzy zostają sami to są osoby, które w pewnym stopniu są skazane na cierpienie, albo konsekwencje samotności. Na podstawie badań widać, że osoby, które nie mają relacji z innymi osobami, są samotne szybciej zapadają na niektóre choroby, mają gorszą kondycję psychofizyczną. Niestety pandemia nie sprzyja tym kontaktom. Dlatego też powinniśmy zrobić wszystko, by pomimo obowiązujących ograniczeń starać się utrzymywać kontakty z przyjaciółmi, znajomymi. Wykorzystywać istniejące warunki, nawet możliwości spotkań do 5 osób w domach czy też przy okazjach zawodowych. Potraktujmy ealentynki nie tylko jako spotkanie z tą jedyną, ukochaną osobą, ale też jako możliwość podreperowania sobie zdrowia psychicznego poprzez pielęgnację kontaktów towarzyskich i życia towarzyskiego

• Ostatnie mrozy i intensywne opady śniegu wywołały wiele komentarzy mówiących o tym, że mamy do czynienia z „zimą stulecia”. Czy rzeczywiście?

– Absolutnie nie. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że obecna zima się jeszcze nie skończyła, ale uogólniając: ludzie mają krótką pamięć, jeśli chodzi o warunki pogodowe. Chociażby na przełomie 2012 i 2013 roku mieliśmy dość dużo dni z pokrywą śnieżną, która utrzymywała się jeszcze do początku kwietnia. Pamiętamy też o tym, że jeszcze w grudniu, a nawet do połowy minionego stycznia, mieliśmy do czynienia z temperaturami powyżej normy. Pamiętamy, że tuż przed przedwczesnymi feriami wiele osób narzekało na brak śniegu. Z podsumowaniem należy oczywiście jeszcze poczekać, ale to na pewno nie będzie „zima stulecia”. Trudno mówić nawet o „zimie dekady”, chociaż będzie ona jedną z bardziej śnieżnych z tych z ostatnich kilku lat.

• Od takich obrazków, jakie w Lublinie i regionie widzieliśmy na początku tego tygodnia, zdążyliśmy się chyba jednak odzwyczaić.

– Przyzwyczailiśmy się do dosyć ciepłych i mało śnieżnych zim. Ale obecna sytuacja nie jest niczym dziwnym na naszej szerokości geograficznej.

• W ostatnich dniach pojawiły się komentarze, że po sławetnej „bestii ze wschodu” możemy spodziewać się kolejnej fali „syberyjskiego zimna”. Powinniśmy przygotować się na kolejne mrozy?

– „Bestia”, którą straszono nas kilka tygodni temu, nie okazała się aż tak bardzo straszna. Ostatnie intensywne opady śniegu nadeszły do nas z południa Europy.

**Nadchodzące ochłodzenie jest natomiast wynikiem cyrkulacji północnej. Patrząc na prognozy średnioterminowe, do przełomu lutego i marca nie należy się spodziewać wyraźnego ocieplenia. W najbliższych dniach będziemy mieli do czynienia**

**2800**

ton soli zabezpieczył Zarząd Dróg i Mostów do walki ze śliskością na miejskich drogach podczas tej zimy

# my krótką pamięć do pogody

**ROZMOWA** z dr Krzysztofem Bartoszkim z Katedry Hydrologii i Klimatologii UMCS

**z temperaturami  
poniżej normy.**

W piątek powinno być w granicach -10 stopni Celjusza, w weekend może być nieco cieplej. Ale w pierwszej połowie przyszłego tygodnia temperatura w nocy i nad ranem może obniżyć się lokalnie nawet poniżej -20 stopni. Opady śniegu nie powinny być aż tak intensywne i uciążliwe, jak w ostatni poniedziałek, ale możemy spodziewać się wzrostu pokrywy śnieżnej o 2-4 cm na dobę. Podsumowując: zima termiczna jeszcze trochę potrwa.

• **Kiedy możemy spodziewać się nadejścia wiosny?**

– Na horyzoncie czasowym na razie jej nie widać. Najdłuższe prognozy średnioterminowe sięgają do pierwszej dekady marca i nie wskazują na ocieplenie. Moglibyśmy zajrzeć do prognoz długoterminowych, ale charakteryzują się one ograniczoną wiarygodnością.

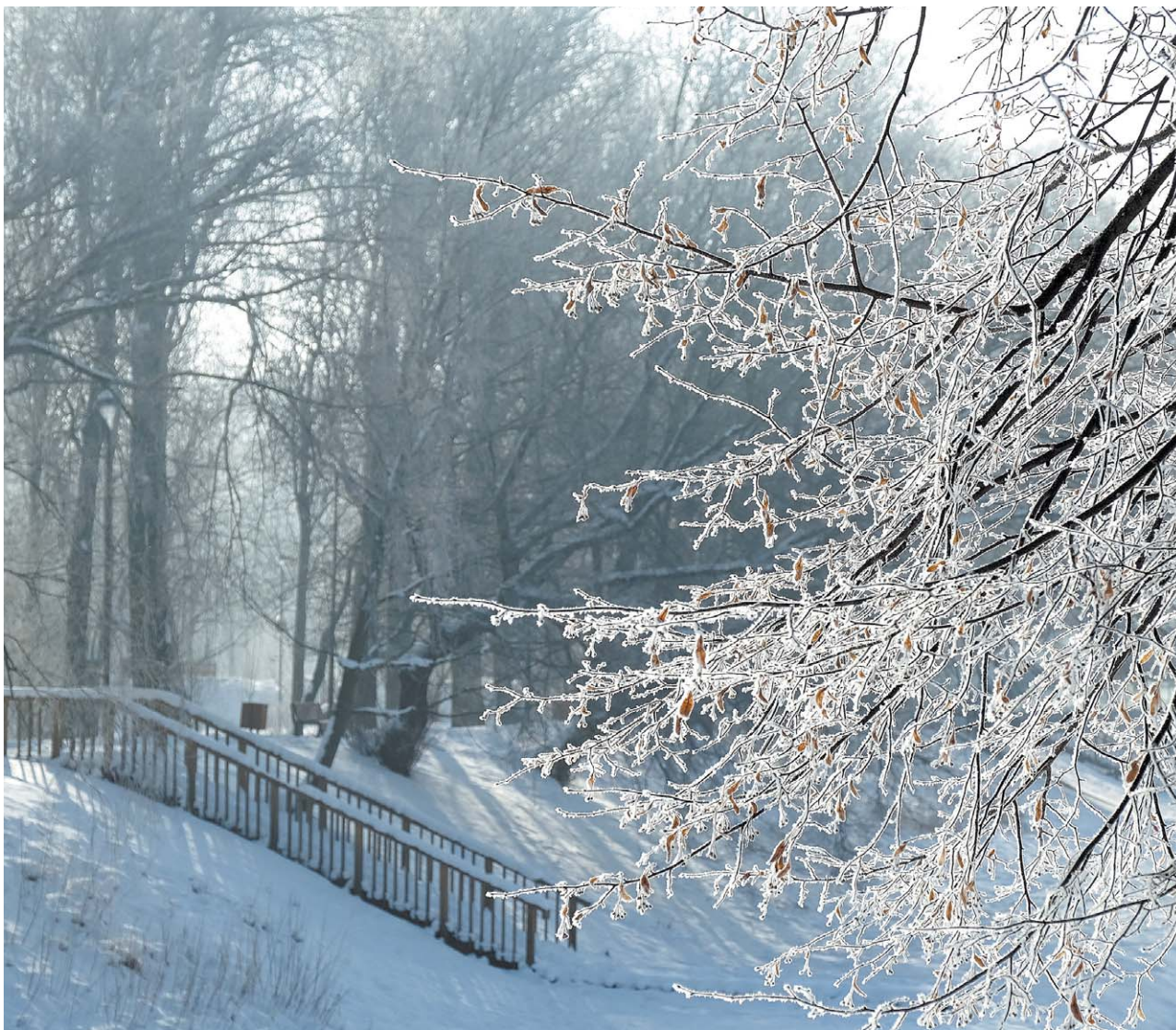
• **A czy chłodniejsza zima może mieć przełożenie na to, co czeka nas latem?**

– Raczej nie ma istotnego powiązania między warunkami termicznymi w zimie a okresem letnim. Bardziej mogą one wpłynąć na datę początku termicznej wiosny, co będzie miało znaczenie dla vegetacji roślin. Duża grubość pokrywy śnieżnej pod koniec zimy może wskazywać na małe prawdopodobieństwo wystąpienia w obecnym roku suszy glebowej. W ostatnich latach wskutek mało śnieżnych zim zasoby wody w glebie po okresie zimowym były niewielkie.

• **Ostatnia zima 2019/2020 była rekordowo ciepła. Ta może nie będzie najzimniejszą na przestrzeni lat, ale różnice między nimi będą spore. Skąd biorą się takie wahania?**

– O typach pogody na naszej szerokości geograficznej decyduje w sezonie zimowym cyrkulacja atmosferyczna i to, jakie masy powietrza i z jakich kierunków do nas napływają. Jeżeli przeważają masy z sektora zachodniego, mamy do czynienia z ciepłymi i mało śnieżnymi zimami. Dociera wtedy do nas powietrze polarne morskie znad Atlantyku, który o tej porze roku jest znacznie cieplejszy niż kontynent europejski.

Ale jeśli – tak jak obecnie – mamy blokadę tej cyrkulacji, tj. układy wyżowe



Takie sytuacje, jak ta obecna w zimie, będą się powtarzać, ale już z mniejszą częstotliwością, niż jeszcze to miało miejsce w XX w. – mówi dr Krzysztof Bartoszek

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI  
FOT. MACIEJ KACZANOWSKI, JACEK SZYDŁOWSKI

znajdują się w północnej części kontynentu, a niżej na południu Europy, to mamy napływ mas powietrza z kierunków północnych lub wschodnich, gdzie temperatura powietrza jest znacznie niższa od tej w Europie Środkowej. Takie sytuacje w ostatnich latach należały jednak do rzadkości, ale to nic nadzwyczajnego.

• **Czego zatem możemy się spodziewać w kolejnych latach? Takie zimy, jak tegoroczna, będą się powtarzać?**

– Modele klimatu jednoznacznie wskazują, że ocieplenie będzie postępowało, choć musimy wyraźnie oddzielić klimat od pogody. Ktoś może zapytać: „gdzie jest to globalne ocieplenie, skoro mamy duże mrozy?”. Musimy analizować ostatnie kilkadziesiąt lat, a nie tylko jeden konkretny rok. Zwróćmy też uwagę, że w niektórych regionach półkuli północnej notuje się w tym momencie wyższe wartości temperatury powietrza, odbiegające znacznie od średniej. Ten widoczny na przestrzeni ostatnich dekad trend będzie się utrzymywał i należy się spodziewać, że ocieplenie będzie postępowało. Ale to nie jest tak, że każdy kolejny rok w Polsce będzie cieplejszy od poprzedniego. Takie sytuacje, jak ta obecna w zimie, będą się powtarzać, ale już z mniejszą częstotliwością, niż jeszcze to miało miejsce w XX w.

ROZMAWIAŁ TOMASZ MACIUSZCZAK



## WIELKIE ODSNIEŻANIE

**680**

ton to z kolei ilość piasku zabezpieczonego przez miasto

**97**

tyloma specjalistycznymi pojazdami do odsnieżania dróg dysponują władze Lublina

**679**

km to łączna długość dróg objętych odsnieżaniem przez samorząd Lublina

**502**

tys. mkw. to łączna powierzchnia odsnieżanych przez miasto chodników, placów, ścieżek rowerowych, ciągów pieszo-jezdných, schodów i kładek dla pieszych

**228**

ha to powierzchnia odsnieżanych na zlecenie miasta terenów poza drogami, np. alejek parkowych

**770**

tys. zł kosztowało miejską kasę utrzymanie dróg podczas śnieżycy z początku tygodnia. Ta kwota obejmuje wydatki od godz. 17 w niedzielę do godz. 6 rano we wtorek

# Najszybciej z

• Czy ostatni rok, gdy cały świat się zatrzymał, był lepszy dla ptaków, dla przyrody?

**Agnieszka Tańczuk\*:** – Ludzie rzeczywiście trochę się zatrzymali, był przecież nawet moment, gdy zamknięto lasy. Ale przyznam, że nie zauważyłam, by coś się w najbliższej okolicy zmieniło jeśli chodzi o liczebność czy skład gatunkowy. Natomiast opublikowana niedawno nowa Czerwona Księga Ptaków pokazuje zatrważające wyniki. Była dla mnie zaskoczeniem w wielu miejscach. To, że na liście gatunków zagrożonych wyginięciem jest **KRASKA** czy **ORLIK GRUBODZIOBY**, którego w Polsce jest tylko 11 par, to wcale nie dziwi. Te gatunki są od lat objęte różnymi projektami ochrony. Ale taki **ŚWISTUN**, który był praktycznie na każdym zbiorniku wodnym, w każdej tzw. kaczaj zupie? Dziś jest na tej liście, obok kraski czy orlika.

Obok **CIETRZEWIA**, **DUBELTA** czy **PUSZCZYKA MSZARNEGO**, który jest tylko w Lasach Sobiborskich, znalazła się chociażby **CZAJKA**. Ptak, który był takim naszym zwiastunem wiosny. Czajki były zawsze, dziś są na granicy wyginięcia.

Co najdziwniejsze – w kategorii narażonych na wyginięcie – obok **GLUSZCA**, który rzeczywiście jest bardzo rzadkim ptakiem, czy **WODNICZKI**, która jest objęta różnymi programami ochrony, to w tej samej grupie znalazła się **MEWA SIWA**. Kiedyś najpopularniejszy ptak nie tylko przy morzu, ale przy jakiegokolwiek rzece.

• Na liście jest też inny popularny ptak: gawron.

– Czy to nie dziwne? Gawron nam się kojarzył z miejskim ptakiem. Czytałam niedawno bardzo ciekawy artykuł Adama Zbyszka na ten temat. W 2014 postulował on o to, by ochrona gawrona była bardziej ścisła, bo w przeciągu ostatnich 20 lat to się zmieniło. Dziś ochrona tego gatunku jest dwójaka – w miastach częściej, poza miastem ścisła. To dlatego, że populacja gawrona spada. Szacuje się, że w ostatnich latach o 4 proc. – to bardzo dużo.

• Ale przecież gawronów czasem jest tyle, że miasta decydują się płacić za ich płoszenie.

– Wielu z nas nie jest w stanie odróżnić gawrona od innych krukowatych, jak na przykład kawki. Gawron, który kiedyś żył głównie na wsiach, dziś się z terenów wiejskich wycofuje.

• Dlaczego?

– Wieś się zmienia. Jest coraz mniej małych gospodarstw i różnorodnych upraw, a coraz więcej wielkich, gdzie stosuje się ogromne ilości nawozów sztucznych. Mam też wrażenie, że ludzie w miastach nie lubią gawronów. Czarne ptaki źle się kojarzą. Jest całkowity zakaz płoszenia tych ptaków, a ja takie zachowania obser-

wuję praktycznie codziennie. Niszczą się też gniazda, np. przy kościołach, na cmentarzach. Ludzie myślą, że gawrona jest w mieście tak dużo, bo się nie mieści na polach i łąkach. Tymczasem sytuacja jest kompletnie odwrotna – ptaki przylatują do miast, bo na wsi nie mają możliwości się posilić. I tu rzeczywiście znajdują jedzenie, ale to często misja samobójcza.

• Nie tylko gawrony wybierają miasto.

– Na przykład dzierlatki, kiedyś wielkimi stadami chodziły za koniem na polu i wybierały z ziemi smakołyki. Dziś już ich na wsi nie ma. Wszystkie dzierlatki, która ja w życiu widziałam, zawsze były przy sklepach. Tam szukały pokarmu.

Ciągną do nas wszelkie rodzaje sikorek, a mamy aż sześć gatunków. A na początku roku do karmnika państwa Sitko spod Warszawy przyleciała sikorka lazuruwa! Ptak, który w naszych kraju praktycznie nie występuje, najbliżej mieszka na Białorusi. Niesamowita sytuacja.

• Widziałam zdjęcia z tego podwórka – kilkadziesiąt osób z aparatami czeka aż niebieska sikorka przyleci do karmnika. Niektórzy jechali tu z drugiego końca Polski.

– Był to pierwszy pojaw tego ptaka w Polsce od 2014 r. W miastach jest też coraz więcej sikor, które żyły w lasach i stroniły od człowieka, jak czubatki, sosnówki, sikorki ubogie czy czarnogłówki. One wszystkie przylatują dziś do karmników. Kiedyś było to nie do pomyślenia.



FOT. WIKIPEDIA/STEVIE B

• A dlaczego praktycznie nie ma już wróbli?

– Zawsze było ich pełno: i na wsi, i w mieście. Dziś ich miejsce zajęły **MAZURKI**. **WRÓBLE** są bardzo wrażliwe na zmiany klimatyczne, na zanieczyszczenie środowiska. Dziś nie jest łatwo spotkać wróbla.

I jeszcze sowy, które w miastach żyją rzadko, ale można je spotkać na przykład na naszych górskich czechowskich. Tej zimy kolega zaobserwował tam dziewięć osobników uszatek. Generalnie przez lata zmieniły się zwyczaje sów. Na początku Kiedyś **PŁOMYKÓWKA** jak większość naszych sów mieszkała w lasach. Gniazdowała w dziuplach drzew. Dziś zdecydowanie chętniej wybiera miejsca w pobliżu siedlisk ludzkich np. na wieżach kościelnych, jeśli są otwarte, na strychach.

Podobnie z **PÓJDŹKĄ**, która zawsze była sową typowo

CZECZOTKA



wo wiejską, która lubi robić sobie gniazda w ogłowionych wierzbach. Dziś ona również lgnie do miasta, bo tu ma więcej pokarmu.

*Wiele ptaków przeprowadza się ze wsi do miast, ale wcale nie dlatego, że na otwartych przestrzeniach jest ich zbyt dużo, że się nie mieszczą. Miasto to ostateczność. Ptaki lgną do miasta, bo nie mają wyjścia.*

Ja za oknem mam jesienią. Codziennie widzę na nich stada gili. Ale widuję też **KROGULCA**, kilka gatunków dzięciołów, w tym najmniejszego **DZIECIOŁKA**, który się świetnie w mieście czuje. Czy **PEŁZACZ LEŚNY**, który przylatuje pod moje okno z górskich czechowskich. Lublin jest bardzo ciekawym miastem jeśli chodzi o szatę roślinną i różnorodną rzeźbę terenu. Płuka miasta, czyli górkę czechowskie położone są na wzgórzach. Górkę to takie miejsce gdzie każde zwierze czuje się dobrze. Są tu gatunki typowo parkowe, ale też leśne, drapieżne. Tej zimy ob-

serwowaliśmy np. **MYSZOŁOWA WŁOCHATEGO**. To nasze ostatnie takie bastiony.

To prawda, że wiele lat temu ta szata była bogatsza, a teraz jest coraz więcej nawłoci. Liczba owadów też zdecydowanie zmalała. Ale ptakom na nawłóć tak bardzo nie przeszkadza, bo np. **SZCZYGŁY** wydłubują sobie nasionka.

• Przylatują, by jeść, ale gdzie one ten pokarm znajdują?

– Poczynając od karmników, a świadomość ludzi w tym zakresie jest coraz większa. Druga sprawa to fakt, że w mieście jest zawsze o kilka stopni cieplej. Jest też mniej drapieżników.

Jest większe niż na wsi zanieczyszczenie, ale za to nie ma tych wszystkich nawozów w glebie, które zostają tam na wiele lat. Jeśli ktoś pyta, czy dokarmiać ptaki, to jak najbardziej dokarmiać, jak tylko się da, chociaż z rozwagą.

• Jak pomóc, by nie zaszkodzić?

– Po pierwsze nie karmić ptaków chlebem. Może nie wszyscy się tego nauczyli, ale jest duży postęp. Ptaki będą jadły wszystko, większość tych żyjących w miastach jest wszystkożerna. I padlinę, i chleb. A pieczywo to takie nasze łakocie, słodczyce. Chętnie

nie to jedzą, ale jest szkodliwe. Zwłaszcza dla ptaków wodnych. Za dużo chleba to jedna z przyczyn anielskiego skrzydła. Oczywiście nie wszystkie ptaki na ta chorobę zachorują, ale wiele tak.

• To czym karmić?

– Orzechy, rodzyńki, nasiona, ale przede wszystkim ziarna słonecznika. Sikory czy dzięcioły uwielbiają mieszanki, które bardzo łatwo można zrobić w domu. Nieluskany słonecznik topimy w jedną masę ze smalcem. Do pudełeczka lub – dla dzięciołów – wetrzeć w korę. Gotowe kulki można też kupić w sklepie. Dla miękojadów gotowana kasza, niesolone gotowane warzywa, przekrojone jabłko. A pestki z kompotu dla **GRUBODZIOBÓW**.

Ptaki zaczynają na gwałt szukać pokarmu przy pierwszych mrozach. I jeśli zaczniemy je dokarmiać to trzeba być konsekwentnym. Gdy nagle przestaniemy to ten ptak, i jego koledzy, którym dał znać o fajnej stołówce, nagle zostaną bez środków do życia. Mogą nie zdążyć znaleźć następnego miejsca i zginąć z głodu.

• Czy to możliwe, że za naszego życia wyjdziemy z domu i już żadnego ptaka nie usłyszymy?

– Oczywiście. Kiedyś przecież ten ptak gwar był ogromny. Dziś trzeba nasłuchiwać. Środowisko już zmieniło się na tyle, że nie słyszymy roju pszczoł czy innych owadów. Klimat się zmienia, wysychają bagna i torfowiska, naturalne środowiska dla wielu owadów i innych zwierząt. Mam cichą nadzieję, że dzięki tym obecnym zaspom śniegu wiosną będzie więcej wody i niektóre miejsca odżyją.

Degradacja środowiska zaczyna się od małych miejsc, a potem idzie falowo, ale stopniowo. Więcej my tej fali nie widzimy, tak jak nie widzimy topnienia lodowców. Ale to się dzieje. Któregoś dnia się obudzimy i tego wszystkiego nie będzie.

• Naukowcy biją na alarm, że najszybciej wymierają owady.

– Tak. A najszybciej znikają motyle. Powód jest ten sam, co przy ptakach – intensyfikacja rolnictwa. Próbuje się wycisnąć z ziemi ile się da. Większość gospodarstw uprawia rzepak i kukurydzę. Ale proszę się przyjrzeć. Mimo, że jest słoneczna i bezwietrzna pogoda, to nad tym rzepakiem praktycznie nie lata. Mozaik różnorodnych upraw już praktycznie nie ma. Takich łąk gdzie różne rośliny są pokarmem motyli w różnych stadiach ich rozwoju też jest bardzo mało. Dlatego dziś nie mamy tak kiedyś pospolitego bielinka kapustnika? Bo on na dzisiejszą kapustę nawet nie spojrzysz. Ona jest tak genetycznie zmodyfikowana, że owad jej nie rozpoznaje.

ROZMAWIAŁA: AGNIESZKA MAZUŚ

*\*Absolwentka filologii angielskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim i paleobiologii na Uniwersytecie Opolskim. Pracuje jako nauczyciel języka angielskiego, po godzinach bada ważki i motyle. Na Facebooku prowadzi fanpage Świat Motyli. Entomologia to nie tylko jej pasja, ale i plan na dalszą karierę naukową.*

KROGULEC



# Lipowa znowu do zamknięcia

**NA BUDOWIE** Znowu zamknięty zostanie odcinek ul. Lipowej od Krakowskiego Przedmieścia do Okopowej. Autobusy i trolejbusy ponownie trafią na objazdy. Wszystko z powodu wymiany spalonych elementów podziemnego zbiornika na deszczówkę. Operacja opóźni się przez zimę

Dominik Smağa

**W** przyszłym tygodniu do Lublina mają dotrzeć wyprodukowane na specjalne zamówienie elementy podziemnego zbiornika na deszczówkę. Będą one instalowane w zastępstwie tych, które uległy zniszczeniu we wrześniowym pożarze będącym prawdopodobnie skutkiem podpalenia. Gdy pojawił się ogień, podziemne zbiorniki były już zainstalowane, przysypane, a nad nimi zbudowano już warstwy konstrukcyjne jezdni. Straty wywołane przez pożar oszacowano na pół miliona złotych.

Jedyną metodą wymiany uszkodzonych elementów jest rozebranie jezdni, wykopanie nadpalonych części i zamontowanie nowych. Ratusz zakładał, że takie prace rozpoczną się w przyszły poniedziałek.

– Od połowy miesiąca planowane było zamknięcie ul. Lipowej w celu wymiany uszkodzonych elementów zbiornika – przyznaje Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. Ten plan jest już raczej nieaktualny, bo progno-



Drogowcy przebudowujący Lipową rozkopali środek jezdni przed Plazą. Mają tutaj układać nowy odcinek kanału burzowego

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

zy pogody przewidują nam kolejne śnieżyce, począwszy od dziś. – Atak zimy i panu-

jące warunki atmosferyczne powodują konieczność przesunięcia tych prac w czasie.

Wstępnie ustalono, że rozpoczęcie wymiany kanałów opóźni się o tydzień,

czyli do 22 lutego. Wiele wskazuje na to, że faktycznie zacznie się później.

Odkładana, ale nieuchronna wymiana nadpalonego zbiornika będzie się wiązała z zamknięciem ul. Lipowej pomiędzy Krakowskim Przedmieściem a Okopową. Obecnie z tego odcinka korzysta wyłącznie komunikacja miejska. Autobusy oraz trolejbusy ponownie trzeba będzie skierować na objazdy przez ul. Okopową, Chopina, Krakowskie Przedmieście i Kołłątaja.

Ratusz przyznaje, że pogoda może wpłynąć na harmonogram robót na ul. Lipowej. Czy wpłynie na ostateczne zakończenie przebudowy? – Wykonawca nie wystąpił z wnioskiem o aneksowanie umowy w zakresie terminów – odpowiada Góźdz. To oznacza, że obowiązującym terminem zakończenia prac na ul. Lipowej, Al. Raclawickich i ul. Poniatowskiego wciąż pozostaje tegoroczny czerwiec.

Odkładane utrudnienia będą dotyczyć nie tylko ul. Lipowej. – Zmiana organizacji ruchu miała dotyczyć również zamknięcia ul. Poniatowskiego – potwierdza nam Urząd Miasta. Termin zamknięcia tej ulicy także jest uzależniony od pogody.

R E K L A M A

## Rozmowa z Karolem Żurem, Dyrektorem salonu Best Auto w Lublinie

# BMW Best Auto – nowa lakiernia i kolejne nagrody

Nowa blacharnia i lakiernia, kolejne nagrody dealerskie, wzrost sprzedaży – tak można podsumować 2020 rok w BMW Best Auto, lubelskiego dealera bawarskiej marki. Firma szybko przestawiła się na bezpieczne i sprawne funkcjonowanie w pandemii. Wspiera lubelski sport oraz robi przysiadki dla Niecezki.

● **Zacznijmy od ćwiczeń fizycznych. Czy złapaliście zadyszkę po wykonaniu serii przysiadów w ramach challenge dla Niecezki?**

– Łatwo nie było, ale daliśmy z siebie wszystko. Do challenge nominowały nas dzieci z przedszkola numer 87. Takie wyróżnienie zobowiązuje. Cała załoga karnie zrobiła po 10 przysiadów i oczywiście wpłaciliśmy pieniądze na leczenie małej Niny Słupskiej. Do challenge nominowaliśmy załogi innych salonów dealerskich w Lublinie. Niecezce życzymy zdrowia!

● **Ubiegły rok był bardzo nietypowy dla salonów. Czy pandemia zmieniła sposób funkcjonowania BMW Best Auto?**

– Bardzo szybko i sprawnie przystosowaliśmy do zwiększonego rygoru sanitarnego, obowiązującego podczas pandemii. Skrupulatnie przestrzegamy obowiązku zakrywania ust i nosa maseczkami, konieczności dezynfekcji rąk i trzymania dystansu. Każda osoba odwiedzająca nasz salon na wejściu ma mierzoną temperaturę. Nasze auta po każdej jeździe próbnej lub statycznej prezentacji w salonie są dezynfekowane, a na koniec dnia odkażane. Załoga skrupulatnie przestrzega zaleceń higienicznych. Na tym punkcie jesteśmy przeczuleni.



Nasz salon przeszedł także pozytywnie weryfikację środków ochrony stosowanych w związku z obecną sytuacją epidemiologiczną i uzyskał znak DEKRA standard „Trusted Facility”. Znak DEKRA „Trusted Facility” potwierdza spełnienie wymagań WHO i krajowych regulacji dotyczących przeciwdziałania COVID-19.

● **Pod koniec 2020 roku ruszyła lakiernia i blacharnia...**

– Blacharnia i lakiernia to powód do dumy. Przede wszystkim mamy świetną załogę, doświadczoną i zgraną. Posiadamy sprzęt najwyższej jakości - rama, komora

lakiernicza, mieszalnia lakierów. Długo czekaliśmy na otwarcie tej inwestycji. Rozbudowaliśmy budynek i teraz przeprowadzamy naprawy oraz serwis samochodów BMW od A do Z. Wisienką na torcie jest studio detailingu. Już teraz zapraszam fanów BMW i youngtimerów na premierę odrestaurowanego BMW E10 z 1973 roku. Gwarantuję, że auto będzie wyglądać jak nowe.

● **Czy 2020 rok, mimo pandemii, możecie uznać za udany?**

– Ciężka praca przyniosła efekty. Nasz salon Dealer BMW M Best Auto otrzymał nagrodę



w kategorii – Sales Performance za osiągnięte wyniki sprzedażowe w roku 2020. Nagroda przyznawana jest przez BMW Group Polska. Otrzymanie tak znaczącego wyróżnienia po niezwykle wymagającym 2020 roku to dla nas bardzo duży powód do dumy i radości, jest to też ogromna dawka motywacji do rozpoczęcia 2021 roku dla całego naszego zespołu. Na koniec wspomnę o perełce, czyli o nagrodzie dla naszego BMW Motorrad za Dealera roku BMW. Dziękujemy wszystkim naszym Klientom za zaufanie.

● **2021 upłynie pod znakiem wie-**

**lu premier. Co szykujecie dla fanów motoryzacji?**

– Świat idzie w kierunku elektryfikacji. BMW jest jednym z liderów na rynku pojazdów bezemisyjnych. W tym roku będziemy świętować premierę BMW iX3, pierwszego, w pełni elektrycznego SUV w historii naszej marki. Fani spod znaku litery M zapewne nie ominą prezentacji BMW M3 oraz BMW M4. Dużym echem z pewnością odbije się także pokaz naszych kolejnych nowości: BMW serii 4 Gran Coupe, BMW serii 4 Cabrio oraz BMW X3 i X4 LCI. Ten rok zapowiada się niezwykle ciekawie.

# Odmrażają pływalnie, nie odmrażają lodowiska

**CZAS WOLNY** Od dzisiaj otwarta będzie miejska pływalnia przy Al. Zygmunto- wskich i stadion lekkoatletyczny przy al. Piłsudskiego. Od soboty będziemy mogli korzystać także z miejskiego basenu przy ul. Łabędziej. To efekt poluzowania przez rząd obostrzeń związanych z epidemią

Dominik Smaga

Takie decyzje ogłosił wczoraj Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który zarządza wspomnianymi obiektami. O otwarciu basenów od 12 lutego mówił już kilka dni temu na konferencji prasowej wicepremier Piotr Gliński. Dyrekcja MOSiR wstrzymywała się jednak z decyzją do ukazania się oficjalnego

rozporządzenia. Pozwala ono otwierać pewne obiekty, ale tylko na próbę, do 28 lutego.

## Co będzie otwarte

Od dzisiaj znowu czynny ma być basen olimpijski w kompleksie Aqua Lublin. W piątek będzie czynny od godz. 8 do 21, w najbliższą sobotę i niedzielę od godz. 10 do 18. Po weekendzie ma być udostępniany „zgodnie

z grafiką”, który wczoraj był jeszcze nieznany (mosir.lublin.eu, zakładka „obiekty”).

Także od dzisiaj czynny ma być też stadion lekkoatletyczny przy al. Piłsudskiego. W pewnych godzinach obiekt jest jednak zarezerwowany na treningi klubowe (od poniedziałku do piątku od godz. 16 do 20, w soboty od godz. 10 do 13).

Od soboty znowu będzie można korzystać z pływalni

przy ul. Łabędziej, która ma być czynna w weekend od godz. 10 do 18. W kolejnych dniach obiekt ma być udostępniany zgodnie z grafiką (mosir.lublin.eu, zakładka „obiekty”).

Od poniedziałku w basenach przy Łabędziej i Al. Zygmunto- wskich wznowione mają być też grupowe zajęcia zorganizowane, w tym aquafitness oraz kursy pływania.

Ceny biletów pozostają niezmienione.

## Czego nie otworzą

Zarówno w Aqua Lublin, jak też w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym przy ul. Łabędziej czynne mają być wyłącznie główne baseny, bez dodatkowych atrakcji, w tym zjeżdżalni czy saun.

– Rozporządzenie jasno zakazuje prowadzenia

aquaparków, w związku z tym aquapark w kompleksie Aqua Lublin oraz część rekreacyjna w Centrum przy ul. Łabędziej pozostają zamknięte – potwierdza Miłosz Bednarczyk, rzecznik MOSiR.

Nieczynna wciąż pozostaje Icemania, bo rozporządzenie nie pozwala na otwieranie krytych lodowisk.

## Promocje z serduszkami

**HANDEL** Trwają walentynkowe atrakcje w sieciach handlowych. Jedni kuszą obniżkami na... krewetki, pralinki i róże. Inni organizują konkursy

• Felicjty Lublin postawiło na zabawę facebookową, w której jeszcze tylko dziś, do godz. 12! można wygrać aparat natychmiastowy Instax lub vouchery na zestawy sushi w restauracji Ichiban. Żeby dostać szansę na nagrodę wystarczy opublikować zdjęcie, na którym uchwyczone jest miłe wspomnienie ze swoją najbliższą osobą.

• Dziś i jutro w galerii Lublin Plaza trwa akcja paragonowa. Za dokonane w tych dniach zakupy za minimum 100 zł odebrać można pralinki w kształcie serca, a za zakupy za minimum 200 zł – miłosne misie z czerwonych różyczek.

• W VIVO! Lublin trwać będzie akcja prospożerazowa „Balonove Love”. 12 i 13 lutego galeria zaprosi osoby, które zrobiły zakupy za minimum 150 zł (maksymalnie na dwóch paragonach) do wyboru jednego z balonów znajdujących się na oznakowanej konstrukcji. Każdy z balonów oznaczony jest symbolami wskazującymi prezent. Do wygrania karty podarunkowe o wartości 50 zł oraz pralinki z logo VIVO!.



Handel przygotował się do walentynek. A jak w tym roku spędzimy Dzień Zakochanych - piszemy w Magazynie na str. 2

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

• Nie tylko miłość ale i lokalną gastronomię wspierać będzie Skende. Wystarczy zrobić zakupy tam lub w IKEA za dowolną kwotę, zarejestrować paragon na walentynkowym stoisku i odpowiedzieć na pytanie konkursowe żeby mieć szansę na wygranie talonu na 100 zł. Będzie on do zrealizowania u lubelskich restauratorów. Za voucher będzie można zamówić walentynkową kolację 13 lub 14 lutego z dostawą do domu.

• W sklepach sieci Stokrotka do 13 lutego trwać będą walentynkowe promocje. Kupić będzie można trzy butelki wina w cenie dwóch oraz trzy czekolady w cenie dwóch.

• W Lidlu do soboty włącznie trwa akcja „Miłość od pierwszego wejrzenia”. Podczas niej kupić można m.in. wybrane słodycze o 20-40 proc. taniej.

• W Kauflandzie także do soboty specjalne oferty na słodycze i bieliznę z serduszkami.

• W Auchan do soboty obowiązkowe walentynkowe promocje obowiązują na m.in. krewetki, pralinki i bukiety róż.

AGNIESZKA KASPERSKA

## Radny szuka ulicy

**NA MAPIE** Proszę mi pomóc znaleźć ulicę Zofii Pelczarskiej – pisze do prezydenta Lublina miejski radny Stanisław Brzozowski (PiS)

O tym, że Pelczarska została upamiętniona w Lublinie nazwą ulicy, jak przyznał, dowiedział się z Wikipedii. – Mam jednak wątpliwości, czy taka ulica w ogóle istnieje w Lublinie – stwierdza Brzozowski.

Radny dodaje, że jako członek Zespołu ds. Nazewnictwa Ulic i Placów Publicznych w Mieście Lublin „ma obowiązek upominać się o osoby z naszej historii godne upamiętnienia i naśladowania”. Podkreśla, że „z niepokojem obserwuję” w tej sprawie „walkę

polityczną”, w której „niejednokrotnie ścierają się nasze polskie racje z obcymi kulturowi i cywilizacyjnie”. Brzozowski stwierdza ponadto, że zna „wiele podrzędnych ulic” noszących imię wielkich bohaterów oraz „wiele arterii dużej rangi”, które mają patronów „o znacznie mniejszym ciężarze gatunkowym”.

Sprawdził, że ulica Zofii Pelczarskiej leży w północnej części Lublina, między al. Spółdzielczości Pracy a ul. Dożynkową, jest przeczną ul. Łokietkowskich. Ulica istnieje tylko

na mapie, w praktyce nie ma tu jezdni, chodnika, ani nawet ścieżki. Nie ma żadnego domu, adresu i mieszkańca.

Zofia Pelczarska była przed II wojną światową nauczycielką jednej z lubelskich szkół, a w trakcie wojny działaczką Armii Krajowej. Po wojnie organizowała pomoc dla żołnierzy AK aresztowanych przez bezpiekę, w końcu sama została osadzona w areszcie NKWD przy ul. Chopina, skazana na śmierć i rozstrzelana w podziemiach Zamku. (DRS)

## Z widokiem na Olimp

**INWESTYCJE** Urząd Miasta zezwolił na budowę 12-piętrowego akademika przy al. Spółdzielczości Pracy 36, 36a i 36b. O taką zgodę prosiła spółka Transhurt, która jest właścicielem pobliskiej galerii handlowej

Olimp. Budynek stanie w miejscu rozebranego biurowca niedaleko przystanku komunikacji miejskiej i restauracji McDonald's. Na parterze domu studenckiego mają się znaleźć lokale usługowe. (DRS)

## Honory dla mistrza

**UZNANIE** O nadanie honorowego obywatelstwa Lublina siatkarzowi Tomaszowi Wójtowiczowi apeluje do Ratusza miejski radny Piotr Bręś (klub radnych PiS)

Urodzony w 1953 r. Wójtowicz, który swoją sportową karierę zaczynał w AZS Lublin, jest m.in. złotym medalistą Mistrzostw Świata z 1974 r. oraz igrzysk olimpijskich w 1976 r., a to tylko

początek długiej listy jego sportowych osiągnięć. Kilka dni temu Wójtowicz został odznaczony przez prezydenta RP Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. (DRS)

# Chińczycy polubili Małaszewicze

Takiej inwestycji w Małaszewiczach nie było od kilkudziesięciu lat – przyznaje Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol, który od początku śledzi losy portu przeładunkowego tuż przy wschodniej granicy. Ma tu powstać ogromny park logistyczny za **4 MILIARDY ZŁOTYCH**. Nie byłoby takich planów, gdyby nie Nowy Jedwabny Szlak

Ewelina Burda

**W**ójt terespolskiej gminy od początku wierzył w potencjał Małaszewicz. – Doskonale pamiętam te wszystkie etapy. Wiele razy zmieniali się zarządcy tej infrastruktury. Niestety, jej stan stale się pogarszał. Kiedy zaczęły się roszady w grupie PKP, jeździliśmy do spółek i zabiegaliśmy o remonty – opowiada Iwaniuk, który jest też przewodniczącym Związku Gmin Wiejskich RP. – Kiedy Małaszewicze znalazły się w rękach PKP Cargo, to wówczas było to bardziej centrum logistycznym. Dzisiaj działa tu kilkanaście terminali i wiele firm spedycyjnych. Wtedy port jednak coraz bardziej był dekapitalizowany. Zdziwiło mnie wówczas, że ci u władzy w PKP wiedzieli, że stan infrastruktury w Małaszewiczach jest zły, ale nic z tym nie robili.

## Targi w Pekinie

Przełom nastąpił kilka lat temu, gdy Małaszewiczami zaczęli interesować się Chińczycy. – Można powiedzieć że przyjeżdżali masowo. Bo Polska odświeżyła porozumienie o strategicznej współpracy z nimi. Oni już wtedy zaczęli podkreślać, że będą podważać liczbę kontenerów na Nowym Jedwabnym Szlaku – podkreśla wójt. Sam również poleciał do Pekinu na zaproszenie polskiego ambasadora. – To były targi logistyczne. Obeszłem wszystkie stoiska i na każdej mapce tych firm był mały punkcik: Małaszewicze. To mi uzmysłowiło, jak to ważny port dla Chińczyków – tłumaczy Iwaniuk. Program ponad tygodniowej wizyty był tak intensywny, że samorządowiec zdarzył zobaczyć jedynie Mur Chiński. – Mam wielki szacunek do nich, oni są bardzo pracowici, jak mówiki.

Po powrocie do Polski Iwaniuk też szybko zakasał rękawy. – Nabrałem przekonania, aby jeszcze bardziej powalczyć o rozwój Małaszewicz – tłumaczy. Wójt zaczął przecierać szlaki wielu stołecznych resortów. – Pamiętam, że decydenci z niedowierzaniem słuchali o zapewnianych Chińczyków chętnych do zwiększenia transportów.

## 100 projektantów

W Małaszewiczach jest już port przeładunkowy, który obsługuje towar przyjeżdżający koleją ze wschodu – w tym z Chin – i jadący na zachód. Ale jednym z najważniejszych celów budo-



Jedna z pierwszych delegacji z Chin w gminie Terespol w 2017 roku

FOT. UG TERESPOL



Spotkanie robocze w czerwcu 2020 w Małaszewiczach samorządowców i spółki Cargotor



FOT. LUBELSKIE URZĄD WOJEWÓDZKI

wy parku logistycznego jest m.in. poprawa przepustowości kolejowego przejścia w Terespole do 55 par pociągów na dobę po torze 1520 mm. – Służy temu szereg inwestycji, takich jak poprawa dostępności przejścia granicznego, rozbudowa układu torów, budowa nowego mostu na Bugu oraz modernizacja infrastruktury kolejowej – tłumaczy Cezary Mitrus, kierownik projektu z ramienia Cargotoru, czyli kolejowej spółki odpowiedzialnej za megainwestycję.

Prawie 3 lata temu Cargotor zlecił przygotowanie projektu budowy największego w Europie parku logistycznego w Małaszewiczach. Biuro projektowe Systra kilka tygodni temu pokazało swoje szkice. Nad projektem pracowało ponad 100 osób, w tym 21 podwykonawców (np. analizy ekonomiczne przeprowadził państwowy Ośrodek Badawczy Ekonomiki Transportu z Warszawy). – Wystąpiliśmy do lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego z wnioskiem o pozwolenie

na budowę. Liczymy, że na przełomie trzeciego i czwartego kwartału tego roku go dostaniemy – mówi Andrzej Sokolewicz, prezes kolejowej spółki. Jego zdaniem,

**PRACE BUDOWLANE POWINNY RUSZYĆ W POŁOWIE 2022 ROKU. A POTRAWIAJĄ 4 LATA.**

– Nie ma lepszego momentu, aby chińska koncepcja nowego jedwabnego szlaku mogła przekształcić się w autentyczną korzyść dla Polski – dodaje Sokolewicz.

Plany są ambitne. Park powstanie na terenie kilku gmin powiatu bialskiego. Łącznie to ponad 30 kilometrów kwadratowych. W Małaszewiczach przyjmowane będą pociągi dłuższe (1050 metrów zamiast 750 metrów) i cięższe (nacisk na oś 25 ton zamiast 22,5 tony) niż dotąd. Wszystkie szyny zostaną dostosowane do tzw. standardu UIC60, a prędkość maksymalna wzrośnie do 40 km/h. Projekt obejmuje też modernizację istniejących sześciu stacji

## DR HAB. PIOTR WITKOWSKI, PROF. UMCS Z KATEDRY GOSPODARKI ŚWIATOWEJ I INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

O tym Nowym Jedwabnym Szlaku usłyszeliśmy kilka lat temu. Na początku wszyscy entuzjastycznie to przyjmowali, również Unia Europejska, a później ten entuzjazm trochę opadł, m.in. w związku z polityką byłego prezydenta Donalda Trumpa. Unia też zaczęła dostrzegać zagrożenie gospodarcze z tego kierunku chińskiego. Ale nie ulega wątpliwości, że Jedwabny Szlak będzie sprzyjał zwiększonej obecności towarów chińskich w Europie. Droga morską

z Chin do zachodnich portów europejskich zajmuje półtora miesiąca, a kolejowa to dwa tygodnie. Poza tym kolej jest tańsza. Trzeba też pamiętać, że Białoruś również przygotowuje się na ten ruch towarowy. Pod Mińskiem buduje się centrum logistyczne. Nasi sąsiedzi też widzą tu swoją szansę. Kolejowe spółki w Polsce inwestują w infrastrukturę przy granicy, bo to strategiczne tereny, aby obsługiwać przeładunek na inne kierunki. Wobec

tego Małaszewicze wydają się naturalnym wyborem. Ten potencjał jest tam od lat 70-tych. Grzechem byłoby z tego nie skorzystać. Te tendencje raczej są niezmiennie. A Małaszewicze są kompleksowo przygotowane do obsługi międzynarodowego ruchu kolejowego. Tam jest kadra i infrastruktura. Jest również doskonały klimat w samorządzie. Z punktu widzenia lokalnej społeczności generuje to miejsca pracy i zarobek

(Chotyłów, Bór, Małaszewicze Centralne i Rozrządowa, Kobylany i Zaborze, a także budowa trzech nowych – Kobylany Zachodnie, Osypisko i Karaczewo).

## 300 miejsc pracy

Cezary Mitrus podkreśla, że nadzorowana przez Ministerstwo Infrastruktury inwestycja to niejako zaproszenie do współpracy dla wszystkich korzystających z terminalu: przewoźników, spedytorów i właścicieli terminali. – Oczekujemy od przewoźników dostosowania zasobów do spełnienia oczekiwań właścicieli towarów, od właścicieli terminali szybszego przeładunku, który trwa średnio od 6 do 12 h, od spedytorów: zaangażowania w codzienną kontrolę nad relokacją i zatwierdzania ładunków – wylicza kierownik projektu i dodaje, że osiągnięcie docelowych zdolności przewozowych zależy jest od działań wszystkich uczestników. Poza tym, spółka szacuje, że całe to przedsięwzięcie wykreuje ponad 300 nowych stanowisk pracy.

## Decyzje już zapadły

Inwestor zdążył już podpisać porozumienia z samorządami kilku gmin m.in. odnośnie inwestycji drogowych. – Jest to pierwsza przebudowa Małaszewicz po latach 50-tych ubiegłego stulecia. Budowa wiaduktu w Kobylanach ułatwi naszym mieszkańcom z największej miejscowości wyjazd, ale i komunikację dla wszystkich firm, których mam nadzieję będzie jeszcze więcej w rejonie Małaszewicz – przyznaje wójt Krzysztof Iwaniuk.

Kolejowa spółka nie wniesie żadnego wkładu finansowego w inwestycję: w 100 proc. ma ona zostać zrealizowana ze środków unijnych i budżetowych państw. Realność tego planu potwierdza zastępca dyrektora departamentu kolejnictwa w Ministerstwie Infrastruktury.

– Zakładamy przyjęcie przez Radę Ministrów programu wieloletniego dla tej inwestycji w tym roku – podkreśla Jakub Kapturzak. Będzie on podobny do realizowanego przez PKP PLK Krajowego Programu Kolejowego. Zdaniem resortu, najważniejsze decyzje, m.in. w Ministerstwie Finansów i Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej już zapadły. – To, co będzie najbardziej wymagające, to zapewnienie wszystkich instytucji w pełną zgodność programu co do reguł pomocy publicznej.

# Głosuj na najciekawsze życzenia walentynkowe

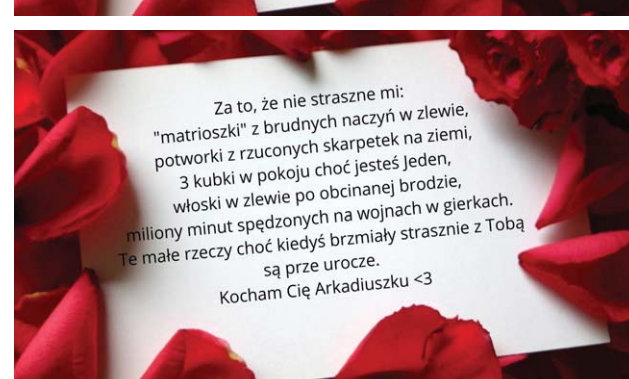
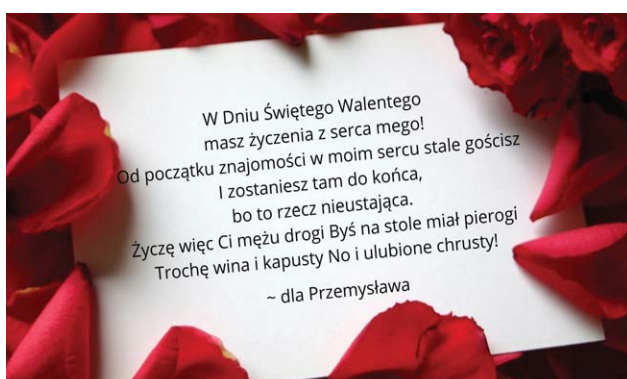
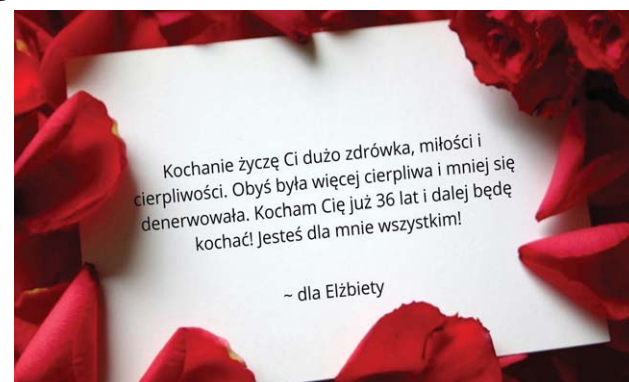
Z okazji walentynek redakcja Dziennika Wschodniego przygotowała konkurs na najlepsze życzenia dla ukochanej osoby. Czekaliśmy na z serca płynące pozdrowienia, które mieszkańcy województwa lubelskiego napisali dla swoich najbliższych. Teraz rusza głosowanie. Najpiękniejsze życzenia wybiorą nasi Czytelnicy

**A**utorzy trzech najlepszych życzeń otrzymają wartościowe upominki, np. 50 cm pluszowy miś czy zestawy słodczy. Wyboru dokonają czytel-

nicy poprzez głosowanie. Aby oddać swój głos należy wysłać SMS na numer 72480, w treści wpisując zakochani oraz numer życzeń np. zakochani 00 bądź przez system elektro-

nicznego głosowania dostępny przy Konkursie na stronę [www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)

**KOSZT SMSA TO 2,46 Z VAT**



# Polacy znowu ruszyli po hipoteki

**FINANSE** Chętnych na kredyty hipoteczne jest tyle co przed rokiem, a przeciętny wniosek kredytowy opiewa na coraz wyższą kwotę – tak wyglądał styczeń na rynku kredytów mieszkaniowych – wynika z najnowszego badania BIK

**S**tyczeń zaskoczył bardzo dużym zainteresowaniem kredytami mieszkaniowymi. Popyt wzrósł aż o 18,1 proc. względem sytuacji ze stycznia 2020 roku – wynika z najnowszych danych BIK. Jak zwykle jest to spłot kilku czynników.

- Warto podkreślić, że tym razem bardzo ważne było to, że styczeń miał po prostu mniej dni roboczych. W efekcie chętni na kredyty musieli wyrobić się z wizytą w oddziale w jednym z 19 dni pracujących. Rok temu w styczniu pracowaliśmy 21 dni. Niby różnica niewielka, ale na wynik publikowany przez BIK wpłynęło to bardzo mocno - wyjaśnia Bartosz Turek, główny analityk HRE Investments.

**Mieszkania drożeją, więc pożyczamy więcej**

Kolejnym powodem wysokiego popytu na „hipoteki” było to, że wnioski kre-

dytowe opiewały na wyższe niż przed rokiem kwoty. Po prostu statystyczny kredytobiorca w styczniu 2020 roku chciał pożyczyć na mieszkanie niecałe 289 tysięcy, a w styczniu bieżącego roku było to 306,5 tys. zł. Powód? Mieszkania w międzyczasie zdrożały.

- Paradoksalnie najważniejszą informacją płynącą z najnowszej publikacji jest ta, która na pierwszy rzut oka jest najmniej spektakularna - zauważa Bartosz Turek.

Otóż w styczniu Polacy złożyli tyle wniosków kredytowych, co rok wcześniej. Stało się tak pomimo tego, że tym razem miesiąc był o dwa dni krótszy. Warto więc podkreślić, że w styczniu można się raczej było spodziewać, że chętnych na kredyty będzie mniej. Stało się jednak zupełnie inaczej. Polacy złożyli nawet kosmetycznie więcej wniosków

kredytowych (37,5 tys.), niż przed rokiem (37,4 tys.).

**Kredyt jest tani i łatwiej dostępny**

Powodów może być sporo. Część osób chce skorzystać z najniższego w historii oprocentowania hipotek (realnie nawet ujemnego), aby podnieść swój standard życia. Inni posiłkują się kredytem, aby zainwestować na rynku mieszkaniowym.

Bardzo ważne jest też to, że banki obniżają wymagania stawiane przed kredytobiorcami. W ostatnim czasie nawet dwie największe instytucje (PKO i Pekao) zaczęły akceptować wnioski od osób posiadających 10 proc. (a nie 15% czy 20%) ceny mieszkania w gotówce.

- Jest to kolejny przykład postępującego łagodzenia kryteriów udzielania kredytów hipotecznych. Jeśli proces ten będzie w bieżą-

cym roku postępował, to banki mogą udzielić wyraźnie więcej kredytów niż w 2020 roku - ocenia Bartosz Turek.

Taki scenariusz z radością przyjmą szczególnie te osoby, którym kredytu w ubiegłym roku odmówiono.

**Kredyty kiedyś zdrożeją**

Przy tym oczywiście należy pamiętać o tym, że prawie wszystkie kredyty mieszkaniowe w Polsce mają zmienne oprocentowanie. W efekcie, gdy kiedyś Rada Polityki Pieniężnej podniesie stopy procentowe, to w ślad za tymi decyzjami, rosnać będą raty dziś zaciągniętych długów. Co prawda prognozy sugerują, że niskim kosztem kredytów będziemy się jeszcze cieszyć długi czas, to bez wątpienia warto przygotowywać domowe finanse też na mniej optymistyczne scenariusze.

**OPRACJSZ**



REKLAMA

**Osiedle przy al. Warszawskiej**

**Biuro: 20-086 Lublin, ul. Szewska 7/U1**

**510 990 201**

# Dom lub mieszkanie. Dopasuj projekt do własnych potrzeb

**BUDOWA** Co roku wydaje się ponad kilkadziesiąt tysięcy pozwoleń na budowę domu - wynika z danych Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego. Wielu prywatnych inwestorów zapewne podejmie niedługo wybór projektu domu lub kupi mieszkanie. Podpowiadamy, na co zwrócić uwagę, by być zadowolonym ze swojego zakupu

**P**rojekty domów i mieszkań powinny zapewnić przyszłym mieszkańcom wielopoziomowy komfort. Przestronność i wygoda mieszkania stały się nowym, głównym wyznacznikiem w decyzjach o zakupie nieruchomości. Do tej pory szczególną uwagę w wyborze projektu domu zwracaliśmy na jego funkcjonalność oraz kwestie ekonomiczne. Jednak - jak pokazała pandemia koronawirusa - wnętrze, w którym spędzamy swój wolny czas i regenerujemy nasz organizm, powinno także sprzyjać naszemu zdrowiu fizycznemu, jak i psychicznemu.

- Trend na wybieranie projektów z dużymi przeszkleniami rósł w siłę od kilku lat, jednak to rok 2020 pokazał, dlaczego potrzebujemy dużej ilości dostępu do światła naturalnego. Zaczęliśmy spędzać w domach coraz więcej czasu, a zmiany związane z przeniesieniem pracy z biur do czterech kątów sprawiły, że zaczęliśmy odczuwać dyskomfort. Potrzebujemy kontaktu z naturą i

maksymalnego doświetlenia - podpowiada Rafał Buczek, z firmy Awilux.

Rynek oferuje inwestorom szereg nowoczesnych rozwiązań, które spełniają wyśrubowane wymagania techniczne i designerskie, a także gwarantują pełne doświetlenie, które dobrze wpływa na samopoczucie i zdrowie.

## Zgodnie z prawem

Niezależnie od naszych potrzeb, duży nacisk podczas budowy lub zakupu istniejącej już inwestycji powinniśmy także kłaść na wykorzystanie w procesie prac budowlanych materiałów. Ma to związek z nowym prawem budowlanym i warunkami technicznymi, które weszły w życie 1 stycznia.

Nowe prawo jest odpowiedzią na dyrektywę Parlamentu Europejskiego z 2010 roku, kiedy ustalono szczegóły dotyczące charakterystyki energetycznej nowych budynków. Ustawa określa wymagania dla m.in. w zakresie współczynnika przenikania ciepła - U (W/m<sup>2</sup>K), a tym samym tworzy



FOTO: AWILUX

pewne utrudnienia dla osób chcących rozpocząć budowę domu, a także zakup nowego mieszkania powstałego. Na inwestorach będzie spoczywał obowiązek sprawdzenia zakupionych materiałów pod kątem ich energooszczędności.

## Z katalogu czy oryginalnie?

- Gotowy projekt nie jest finalnym tworem. Posiada oczywiście pewne ograniczenia konstrukcyjne, których nie można zmienić,

jednak zawsze warto ulepszyć go pod kątem swoich potrzeb - radzi Rafał Buczek. Gotowe projekty zakładają pewne odstępstwa, a elementem, który zawsze można dopasować do wymagań inwestora, jest stolarka otworowa. Modyfikacje te zakładają zmianę materiałów, z których te elementy będą wykonane i dostawców systemów, a także funkcjonalności okien, czyli np. sposobów otwierania.

Dobrym przykładem są okna balkonowe, ponieważ w wielu projektach mamy do czynienia nie tylko z systemami przesuwными, ale także z oknami wieloskrzydłowymi. Inwestor zawsze powinien mieć możliwość zmiany koncepcji projektu i wyboru rozwiązania, które będzie spełniało wszystkie potrzeby mieszkańców.

## Mieszkanie lub dom od dewelopera

Deweloperzy i firmy wykonawcze ze względu na nowe prawo będą musieli zapewnić nowy standard pod kątem jakości realizacji i energooszczędności wykorzystanych materiałów. Jest to ogromna szansa dla nabywców, ponieważ będą oni otrzymywać teraz lepsze propozycje mieszkań czy domów. Jednak nowe przepisy dotyczą inwestycji oddanych do użytku w 2021 roku i nie mają wpływu na starsze obiekty. Decydując się na zakup takiej inwestycji, należy być czujnym i przed podpisaniem umowy dokładnie zapoznać się ze specyfikacją techniczną pod

kątem zastosowanych rozwiązań i ich parametrów. Niskiej jakości stolarka okienna przyniesie w perspektywie czasu więcej strat niż korzyści. Warto także pamiętać o tym, że rozwiązania, które nie spełniają wymogów prawnych są podstawą do braku wydania pozwolenia na odbiór inwestycji, a tym samym są też podstawą do zerwania umowy z deweloperem.

Poszukując wymarzonego domu lub mieszkania, w pierwszej kolejności uwagę zwracamy na lokalizację i ogólny projekt, czyli wielkość inwestycji i rozmieszczenie pomieszczeń. Jeśli dana inwestycja spełnia te dwa wymagania, ale w projekcie znajdują się elementy rozciągające się z naszymi podstawowymi potrzebami pod względem parametrów, należy włączyć tryb zdroworozsądkowego podejmowania decyzji. Jeżeli jakość oferowanego przez dewelopera produktu, którym jest mieszkanie lub dom, jest niska, to trzeba się zastanowić i być może poszukać innej oferty.

OPRAC: JSZ

R E K L A M A

  
**KAMERALNY  
SŁAWIN**

**IV ETAP  
JUŻ W SPRZEDAŻY**

BIURO SPRZEDAŻY:  
**Lublin, ul. Spokojna 2**

  
**IMMOBILIA  
P O L S K A**

**LIDER NOWOCZESNYCH  
ROZWIĄZAŃ W BRANŻY  
DEWELOPERSKIEJ**



STACJE  
ŁADOWANIA



TECHNOLOGIA  
SMART HOME



WYSOKI  
STANDARD  
WYKOŃCZENIA



NISKA,  
KAMERALNA  
ZABUDOWA



ZAMYKANE  
SCHOWKI  
NA BALKONACH



OGRÓDKI  
NA PARTERZE

LOKALIZACJA:

**ul. Sławinkowska/  
Bukspanowa**



**500 267 778 | kameralnyslawin.pl**

# Nowoczesne rozwiązania na podłogi, ściany i drzwi

**WNĘTRZA** Drewno szczotkowane, naturalne kolory oraz dbałość o środowisko - rok 2021 z pewnością będzie czerpał z barw, materiałów i kształtów, które daje nam natura - prognozują styliści. Podpowiadamy, jakie nowoczesne rozwiązania można zastosować w aranżacji wnętrz

**W** 2021 roku nasze podłogi będą zdobić rozwiązania w kolorystyce ziemi, wykonane z naturalnych materiałów. W najbliższym czasie będą królować rozwiązania wykonane z drewna, jednak nie w głębokim połysku tak jak w poprzednich sezonach, lecz o fakturze matowej lub chropowatej z widocznymi słojami.

Modne stanie się na pewno drewno szczotkowane, nie do końca wygładzone, „surowe” choć, oczywiście, spełniające wszystkie standardy użytkowania. Ta sama tendencja będzie widoczna również w przypadku paneli, które imitować będą naturalne kolory i faktury drewna ale także przypominające kafle, beton, marmur - wylicza Aldona Mioduszevska, z Galerii Wnętrz Domar. Popularne będzie drewno mahoniowe lub w kolorze mahoni, tym samym nawiązujące do stylu vintage, kochającego kolorystykę czereśni i wiśni.

Podłogi mają także współgrać z aranżacjami w stylu



eko oraz rozwiązaniami rustykalnymi, wzbogacając je kolorami brązu, mocnej kawy, czekolady i cynamonu, jednocześnie odchodząc od królujących w ostatnich sezonach szarości lub beży. W przypadku podłóg liczyć się będzie także sposób ułożenia. Tym razem modne mają być w stylu lat 70 i 80.

#### Wejście w modę

Żadna aranżacja wnętrza nie może się obyć bez dobrego odpowiednich drzwi wewnętrznych. Choć fawory-

tem nieustannie są drzwi drewniane, popularne będą także drzwi laminowane imitujące drewno, te przypominające beton lub w kolorystyce złota i miedzi.

Aktualnie producenci drzwi specjalizują się w łączeniu laminatu z drewnem lub betonem. Drzwi laminowane nie tylko fotogenicznie odwzorowują fakturę drewna, ale są także o wiele praktyczniejsze - ocenia Aldona Mioduszevska. W tym sezonie warto zwró-



FOTO: DOMAR

ściany - gdzie możemy zauważyć tylko delikatne obramowanie oraz klamkę. Jest to zupełne odejście od dotychczasowych i znanych nam standardów, gdzie stawiano na modele drewniane z przeszkleniami lub całkowicie białe.

Oprócz tego, w przypadku drzwi wewnętrznych w 2021 roku, modne będą także półprzezroczyste, drobne przeszklenia, które stosowane są na całej wysokości drzwi.

#### Skąły, dżungla i morze

Nowoczesne rozwiązania 2021 roku dotyczące ścian można podzielić na dwie kategorie - związane z farbami oraz tapetami czy muralami. W przypadku farb ponownie najbardziej modne staną się odcienie nawiązujące do natury.

Nie chodzi tu o zwykłe, „mnisie” brązy, lecz ciepłe odcienie związane z ziemią, kolorem piasku, pustyni, skał lub... miejskie nawiązujące do cynamonu, czekolady lub świeżo palonej kawy - wyjaśnia Aldona Mioduszevska.

Pamiętajmy jednak, że odcienie te są wyjątkowo mocne i ciężkie, dlatego zaleca się, aby stosować je tylko w pewnej części aranżacji.

W przypadku motywów na ścianach, w 2021 roku stawiamy na olbrzymie wzory 1:1 czerpiące z natury, czyli różnego rodzaju liście, kwiaty oraz rodzime lasy świerkowe.

Wielkie objętościowo motyw to ukłon w stronę fresków i malowideł, które wypełniają całą przestrzeń ściany. Co więcej, trend ten łączy się z innym popularnym rozwiązaniem, czyli muralami, zajmującymi w aranżacjach ścian ogromne powierzchnie z wielkim, dominującym motywem - dodaje Aldona Mioduszevska.

Nowoczesne rozwiązania dotyczące podłóg, drzwi wejściowych i ścian, które obecne będą we wnętrzach w 2021 roku, będą ciepłe i naturalne i nostalgiczne. Inspiracje będziemy czerpać z kolorów, materiałów i kształtów, które daje nam natura.

OPRAC: JSZ

## Osiedle JUTRZENKI



- Atrakcyjna lokalizacja na Czubach, pomiędzy ul. Jutrzenki a Parkiem Rury (wąwóz)
- Mieszkania od 28m<sup>2</sup>
- Lokale usługowe od 131 m<sup>2</sup>
- Podziemny parking
- Zakończenie inwestycji IV kw. 2022 r.



## Kamienica CENTRUM



## KAMIEENICA CENTRUM

**3 Maja 5b**

- ostatnie wolne mieszkania na sprzedaż

o pow. 76m<sup>2</sup>, 85m<sup>2</sup>, 98m<sup>2</sup>, 102m<sup>2</sup>

- 80 m od ul. 3 Maja
- druga linia zabudowy
- podziemny parking
- inwestycja zakończona 2021 r.



**idea**  
INVEST

**Biuro sprzedaży:**

Lublin, ul. Jana Sawy 2

tel. 667 800 400 ■ [www.idealinvest.pl](http://www.idealinvest.pl)

# W duecie z Muzycznym



## TEATRY:

### TEATR OSTERWY

(ul. Narutowicza 17):

PIĄTEK SOBOTA:

**Czego nie widać** – 19.00 NIEDZIELA: **Czego nie widać** – 16.00, 20.00

**TEATR ANDERSENA** (plac Teatralny 1): SOBOTA: **Szewczyk Dratewka** – 16.00 NIEDZIELA: **Szewczyk Dratewka** – 12.00

**CENTRUM KULTURY** (ul. Peowiaków 12): PIĄTEK:

**Poławiacze Pereł** (online)

– 20.00; **Brzydkie robaczkę** (online) – 12.00

**FILHARMONIA LUBELSKA** (ul. Curie-Skłodowskiej 5): PIĄTEK:

**Koncert symfoniczny** – 19.00

NIEDZIELA: **Niedzielnny poranek muzyczny** – 11.00

**TEATR MUZYCZNY** (ul. Curie-Skłodowskiej 5):

SOBOTA: **Koncert: W duecie muzycznym** – 18.00 NIEDZIELA:

**Koncert: W duecie muzycznym** – 17.00



## KINA:

### KINO BAJKA

(ul. Radziszewskiego 8):

PIĄTEK SOBOTA

NIEDZIELA: **Magiczne muzeum**

– 13.30; **Palm Springs** – 15.15,

18.45; **Zabij to i wyjedź z tego miasta** – 17.00, 20.30; **La Gomera** – 15.30, 19.15; **Swin-gersi** – 17.15, 20.45

**CENTRUM SPOTKANIA**

**KULTUR** (plac Teatralny 1):

PIĄTEK SOBOTA: **Zabij to**

**i wyjedź z tego miasta** – 18.00;

**Sound of Metal** – 20.00 NIE-

DZIELA: **Zabij to i wyjedź z tego miasta** – 18.30; **Sound of Metal**

– 20.30

**PUŁAWY-SYBILLA** (Al. Party-

zantów 6): PIĄTEK: **Jak zostać gwiazdą**

– 19.15; **Obraz pożądania** – 21.00; **Szarlatan**

– 17.00; **Trolle 2** – 15.00 SOBOTA

NIEDZIELA: **25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy**

– 17.00; **Jak zostać gwiazdą**

– 21.00; **Obraz pożądania**

– 15.00; **Palm springs** – 19.15;

**Tajemniczy ogród** – 13.00; **Trolle 2** – 11.00

**BIAŁA PODLASKA – MERKURY**

(ul. Brzeska 43): PIĄTEK:

**Czyścić** – 17.00; **Jak zostać gwiazdą**

– 18.45; **Obraz pożądania** – 20.55; **Trolle 2**

– 15.20 SOBOTA NIEDZIELA:

**Czyścić** – 17.00; **Jak zostać gwiazdą**

– 20.30; **Obraz pożądania** – 15.00; **Palm**

**springs** – 18.45; **Tajemniczy ogród** – 13.00; **Trolle 2** – 11.15

**ŚWIDNIK – LOT** (al. Lotników

Polskich 24): PIĄTEK SOBOTA

NIEDZIELA: **Psy i Koty 3** – 15.00,

17.00; **Czyścić** – 19.15

**ZAMOŚĆ – STYLOWY** (ul. Odrodzenia 9): PIĄTEK SOBOTA

NIEDZIELA: **25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy**

– 17.30; **Banksterzy** – 20.30;

**Czyścić** – 17.00; **Jeszcze jest czas** – 20.00; **Magiczne muzeum**

– 15.00; **Palm springs** – 15.30, 20.00; **Skłodowska**

– 18.15; **Sound of Metal** – 19.15;

**Tajemniczy ogród** – 16.00; **Tony Halik** – 18.30; **Zabij to i wyjedź**

**z tego miasta** – 18.00

**CHELM – ZORZA** (ul. Strażacka 2): PIĄTEK: **Magiczne muzeum**

– 14.00; **Palm Springs** – 20.15;

**Tarapaty 2** – 16.00; **Zabij to**

**i wyjedź z tego miasta** – 18.00

SOBOTA: **Magiczne muzeum**

– 14.00; **Palm Springs** – 18.00;

**Tarapaty 2** – 16.00; **Zabij to**

**i wyjedź z tego miasta** – 20.15

NIEDZIELA: **Magiczne muzeum**

– 12.00; **Na rauszu** – 18.00; **Palm**

**Springs** – 20.30; **Sound of**

**Metal** – 20.30; **Tarapaty 2**

– 14.00; **Zabij to i wyjedź z tego miasta** – 16.00

**ŁUKÓW – ŁOK** (ul. Wyszyńskiego 20): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA:

**Magiczne muzeum** – 13.45;

**Walczone rybki** – 15.30;

**Tajemniczy ogród** – 17.00; **Raz**

**jeszcze raz** – 18.45; **Polot**

– 20.30

**MUZYKA** Teatr Muzyczny, który podobnie jak inne instytucje kultury otworzy się w najbliższy weekend po wielu tygodniach przerwy, zaprasza na dwa walentynkowe koncerty „W duecie z Muzycznym”: w sobotę o godzinie 18 i w niedzielę o 17.

- Miłość - romantyczna, nostalgiczna, twórcza, której zawsze towarzyszą oczarowanie i tęsknota... Publiczność będzie mogła zatopić się w całej paletie tych uczuć i przeżyć niezwykle chwile z naszymi artystami - zapowiadają organizatorzy.

W koncercie udział wezmą: Kamila Lendzion, Anna Barska, Paulina Janczaruk, Dorota Szostak-Gaska, Jakub Gaska i Patryk Pawlak oraz zespół muzyczny w składzie: Małgorzata Papiewska, Adrian Wilga, Piotr Wróblewski Stanisław Błach, Joanna Wróblewska i Wojciech Durak. Artyści wykonają miłosne hity wszech czasów. W programie koncertu znalazły się m.in. takie utwory jak: „Woman in Love”, „Memory”, „I will always love You” czy „Only You”.

Bilety: 60 i 70 złotych. DAD



FOT. ANETA SOBIESIAK



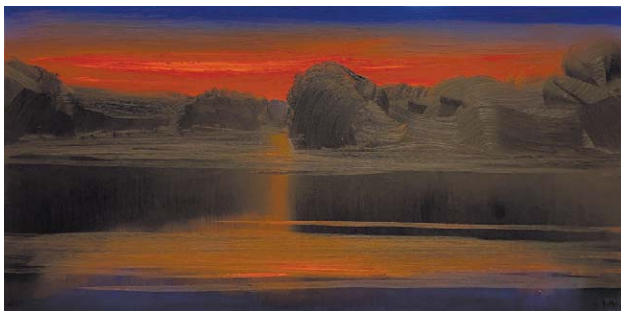
## Urszula na Walentynki

**MUZYKA** W Walentynki, 14 lutego, o godzinie 18, na profilu Facebook Centrum Spotkania Kultur rozpocznie się transmisja koncertu Urszuli. W programie najsłynniejsze przeboje artystki.

Urszula to legenda polskiej sceny muzycznej, obecna na scenie od drugiej połowy lat 70. Na jej dorobek artystyczny składają się m.in. przeboje powstałe podczas współpracy z Budką Suflera. Koncert dostępny będzie na Facebooku CSK.

DAD

## Rzeka Bug



FOT. STANISŁAW BAJ

**DO ZOBACZENIA** Galeria Sztuki Wirydarz zaprasza - od piątku 12 lutego - na wystawę Stanisława Baja „Rzeka Bug. Mała historia jednej kreski”.

Prof. Stanisław Baj - współczesny malarz polski, wykładowca i profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził nad Bugiem. W latach 1968-72 uczył się w państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu następnie studiował malarstwo

na warszawskiej ASP. W 1982 r. podjął pracę dydaktyczną w macierzystej uczelni, gdzie prowadził Pracownię Rysunku na Wydziale Malarstwa. Jednocześnie kierował seminariami z rysunku i malarstwa w Europejskiej Akademii Sztuk. Odznaczony Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz prestiżową nagrodą malarską im. Kazimierza Ostrowskiego za rok 2019. W ramach ekspozycji w Wirydarzu zaprezentowane będą najnowsze prace,

pejzaże nadbużańskie stworzone specjalnie na tę wystawę i publikowane między innymi w Kalendarzu ze Sztuką na 2021 rok.

wę i publikowane między innymi w Kalendarzu ze Sztuką na 2021 rok.

Zgodnie z wymogami, w galerii może przebywać jednocześnie 5 osób, a odwiedzający galerię zobowiązani są nosić maseczki ochronne. Otwarcie wystawy będzie trwało cały dzień, a w piątek i sobotę będzie można spotkać się ze Stanisławem Bajem w galerii w mniejszych grupach (najlepiej po wcześniejszym umówieniu telefonicznym).

Wystawę będzie można oglądać do 29 marca.

## Maria i Kornel

**ONLINE** Wtorek, 16 lutego, godzina 18, Teatr Stary w Lublinie: spotkanie online z cyklu Bitwa o literaturę będzie poświęcone Marii Jarembie i Kornelowi Filipowiczowi. Gośćmi spotkania będą autorki książek poświęconych bohaterom: Justyna Sobolewska i Agnieszka Dauksza.

- Ona zwykle mówiła o sobie Jarema, inni o niej - Jarembianka. On był Mironem, Ilią, Kornelem. Ona - rzeźbiarka, malarka, scenografka, współtwórczyni awangardowej Grupy Krakowskiej. Żyła i tworzyła w zgodzie ze sobą, odważna, radykalna. On - pisarz, poeta, autor opo-

wiadań, scenarzysta. Przyjaciół Przybosa, Różewiczów, mistrz i wzór dla wielu ważnych autorów, nie tylko dla Jerzego Pilcha. Małżeństwo, przyjaciele. Przez lata ich nazwiska pojawiały się we wspomnieniach o życiu innych - choćby Szymborskiej czy Kantora. W ostatnich latach - wreszcie! - doczekali się opowieści biograficznych - zapowiada spotkanie jego prowadzący, Michał Nogaś.

Spotkanie z autorkami książek biograficznych, Justyną Sobolewską i Agnieszką Daukszą, dostępne będzie na Facebooku Teatru Starego.

DAD

## Hominem quaero

**DO ZOBACZENIA** Centrum Spotkania Kultur w Lublinie (plac Teatralny 1) zaprasza na wystawę prac Lecha Mazurka „Hominem quaero”. Otwarcie w piątek o godzinie 11.

Na wystawie Lecha Mazurka zaprezentowanych zostanie kilkadziesiąt prac graficznych w technice druku atramentowego. Przedstawiać one będą twarze konkretnych ludzi, rozpoznawalnych i anonimowych, czasami hybrydy. Lech Mazurek ukończył studia na Wydziale Grafiki ASP w Warszawie. Uzyskał dyplom w pracowni Grafiki Wydawniczej prof. Lecha Majewskiego. Doktorat

obronił w 2017 na WA UMCS w Lublinie. Od 2008 przynależy do Związku Polskich Artystów Plastyków, a od 2010 roku jest członkiem Stowarzyszenia Otwarta Pracownia w Lublinie. Obecnie pracuje w Katedrze Grafiki Projektowej i Druku Płaskiego na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie. Tworzy grafikę artystyczną, projektową, plakat i malarstwo.

Wystawę można oglądać codziennie od poniedziałku do niedzieli w godzinach 11, 13 i 15 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Ekspozycja będzie czynna do 7 marca.

DAD

# Urodziny i Wielki Plener

**DO ZOBACZENIA** To już siedem lat realizowanej przy Centrum Kultury w Lublinie Akademii Odkryć Fotograficznych. W sobotę, 13 lutego, organizatorzy zapraszają na urodzinowe spotkanie z Wielkim Walentynkowym Plenerem Fotograficznym.

W programie: konkurs fotograficzny z nagrodami, pięć kreatywnych wyzwań - intrygujących tematów do realizacji, urodzinowe prezenty od Tomka Sikory (z autografami). Na udział w imprezie obowiązują zapi-



sy (mailowo: makszkazimierz@tlen.pl). Szczegółowy

program pleneru zostanie przesłany każdemu zgłoszo-

nemu uczestnikowi. Ilość miejsc ograniczona.

Tego dnia na placu przed Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków 12) zostanie otwarta wystawa laureatów IX Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Lubelskie. Smakuj życie!”, organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Ekspozycja będzie czynna do 12 marca.

W sobotę warto również zaglądać na profil Facebook Akademii, na którym nie zabranie dodatkowych atrakcji.

DAD

## Bajka do zjedzenia

**NA SCENIE** Teatr Andersena w Lublinie (Centrum Spotkania Kultur, plac Teatralny 1) zaprasza na walentynkowy weekend. W dniach 13 i 14 lutego będzie można zobaczyć na żywo spektakl „Szewczyk Dratewka – bajka do zjedzenia”.

- Doskonale znana historia dzielnego Szewczyka Dratewki, który swoim sprytem pokonuje złego smoka tym razem opowiedziana zostaje w kuchennej scenerii przy użyciu kuchennych sprzętów, w towarzystwie smaków i zapachów. Wszystkie postaci bajki powstają na oczach widza. Cały baśniowy świat kreowany jest przed dziećmi, a w czasie trwania opowieści z warzyw gotujemy zupę - opowiadają organizatorzy o spektaklu.



Przedstawienie stworzyli: Bogusław Byrski, Gabriela Jaskuła i Wioletta Tomica. Spektakl dla dzie-

ci od 3 lat będzie można zobaczyć w sobotę o godzinie 16 i w niedzielę o godzinie 12.

Bilety do kupienia w serwisie Bilety24.pl lub w kasie teatru na godzinę przed spektaklem.

DAD

## Mozart, Chopin i Czajkowski

**MUZYKA** 12 lutego Filharmonia Lubelska (ul. Curie-Skłodowskiej 5) będzie ponownie otwarta dla odwiedzających. O godzinie 19 rozpocznie się koncert symfoniczny, w ramach którego zabrzmiały kompozycje Mozarta, Chopina i Czajkowskiego.

Filharmonia Lubelska bierze udział w programie „Dyrygent – rezydent” 2020/2021 Instytutu Muzyki

i Tańca, którego celem jest prezentacja i promocja młodych polskich dyrygentów. W jego ramach pojawi się Igor Bojczuk, który poprowadzi Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Lubelskiej już podczas najbliższego koncertu. To absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. L. Różyckiego w Gliwicach w klasie fletu Pawła Muszkiety oraz studiów licencjackich

na kierunku Dyrygentura symfoniczno-operowa w Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu. Współpracował m.in. z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Dolnośląskiej oraz Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Wrocławskiej NFM.

W programie piątkowego koncertu znajdą się: Symfonia nr 29 A dur KV 201 Wolfganga Amadeusza Mozarta,

II koncert fortepianowy f-moll op. 21 Fryderyka Chopina oraz I Symfonia g-moll „Zimowe marzenia” Piotra Czajkowskiego.

Na fortepianie zagra jeden z czołowych polskich pianistów młodego pokolenia - Gracjan Szymczak.

Bilety na koncert kosztują 25 zł. Wejściówki są do nabycia w kasie Filharmonii oraz na stronie internetowej.

DAD

## Tatvamasi



goście z odmiennych środowisk, eksperymenty, śmiałe próby, różne kierunki, przekraczanie, przeskakowanie,

obejścia, zderzenia osobowości, odmiennie spojrzenia, dyskusje, bimber i ogórki, to artystyczne ryzyko, które

musi zostać podjęte - tak o inicjatywie opowiadają jej organizatorzy.

Zespół wystąpi w składzie: \* Piotr Damasiewicz – trąbka \* Chris Kasprzyk – tenor i sopran sax \* Tomasz Piątek – tenor sax \* Grzegorz Lesiak – gitara \* Łukasz Downar – gitara basowa \* Krzysztof Redas – perkusja \* Agu Gurczyńska – głos, performance.

Transmisja koncertu na kanale YouTube zespołu Tatvamasi.

DAD

## Brzydkie robaczątko

**NA SCENIE** Pracownia Sztuczka zaprasza najmłodszych widzów na kolejny spektakl online. W niedzielę, 14 lutego, o godzinie 12 na Facebooku będzie można zobaczyć przedstawienie „Brzydkie robaczątko”.

- Jak wiadomo, uroda jest kwestią gustu. Ale czy ta wewnętrzna również? A może jest też kwestią czasu? Gdy poznajemy coś z pozoru odrażającego, poświęcamy temu czas i uwagę, to może okazać się to niebywale



atrakcyjnym okazem urody - zapowiadają spektakl jego twórcy.

Tekst: **LIZA SZCZĘŚLIWA**; obsada: **DARIUSZ JEŻ**; muzyka: **MACIEJ POŁYNKO**. Wydarzenie będzie dostępne na profilu Facebook Pracowni Sztuczka.

DAD

## Poławiacze Perel Improv

**NA SCENIE** W piątek, 12 lutego o godz. 20 na Facebooku kolejny improwizowany spektakl formacji Poławiacze Perel Improv Teatr.

Grupa odegra spektakl, który na żywo będzie transmitowany na Facebooku formacji. Jednocześnie artyści zachęcają odbiorców do interakcji za pośrednictwem

komentarzy, aktorzy będą mogli na żywo improwizować na podstawie proponowanych przez widzów sugestii.

Teatr tworzą: Przemysław Buksiński, Michał Łysiak, Łukasz Szampanek Szymanek, Mirek Urban i Marcin Wąsowski.

DAD

## Walentynki z Filharmonią

**MUZYKA** W niedzielę, 14 lutego o godzinie 11 Filharmonia Lubelska zaprasza na Niedzielną Poranek Muzyczny, którego motywem przewodnim będą Walentynki.

W programie koncertu znajdzie się muzyka popularna w opracowaniu na instrumenty dęte blaszane. W wydarzeniu udział wezmą muzycy Orkiestry Symfonicznej, koncert poprowa-

dzi Anton Szaszkow a słowo o muzyce wygłosi Anna Kabulska.

- Będzie to dzień pełen emocji, spędzony z ukochaną osobą. Gorące rytmy porwą Was do tańca, a z okazji Walentynek usłyszycie utwory pełne miłości oraz znane i lubiane standardy muzyki rozrywkowej - zachęcają organizatorzy.

Bilety: 15 zł.

DAD

## Spotkania z podróżą

**ONLINE** W ramach cyklu „Przez świat. Spotkania z podróżą!” Chatka Żaka zaprasza na spotkanie online z Pawłem Wnukiem: w środę, 17 lutego, o godz. 19.30.

Paweł Wnuk to członek Klubu Wysokogórskiego Lublin i SKPB Lublin. Wspina się od ponad 10 lat w warunkach letnich i zimowych, na panelu, w skałach, w górach i w lodzie. Jego opowieść bę-

dzie zbiorem zdarzeń, anegdot i obrazów z dróg, które przeszedł, od podkrakowskich skałek po Alpy. - Przy okazji dowiedzie się czym różnią się rodzaje wspinaczki i jak zacząć swoją przygodę z tym spektakularnym, a jednocześnie wymagającym sportem - dodają organizatorzy.

Spotkanie online na Facebooku Chatki Żaka.

DAD

## Roztoczańskie brzmienie

**WYSTAWA** Organizatorzy Jarmarku Jagiellońskiego w Lublinie zapraszają na wirtualne otwarcie wystawy „W poszukiwaniu genius loci roztoczańskie brzmienie”: we wtorek, 16 lutego, o godz. 19. Wystawę będzie można oglądać na Facebooku.

Wystawa przedstawia proces odtworzenia suki biłgorajskiej, archaicznego i endemicznego instrumentu związanego z regionem janowskim. Rekonstrukcji dokonał Zbigniew Butryn, założyciel Pracowni Instru-

mentów Ludowych w Janowie Lubelskim. W oparciu o wieloletnie badania podjął się realizacji suki biłgorajskiej w ramach programu „Szkoła mistrzów budowy instrumentów ludowych”.

Wystawa będzie prezentowana do 12 marca 2021 wyłącznie na Facebooku Jarmarku Jagiellońskiego. Ekspozycja będzie towarzyszyć premiera filmu „W poszukiwaniu genius loci roztoczańskie brzmienie – warsztaty budowy suki biłgorajskiej”.

DAD

## Dziewczynka z kotem

**KINO** Dyskusyjne Koło Filmowe Benshi w Lublinie zaprasza na film „Dziewczynka z kotem” oraz wspólną dyskusję online. Kiedy? We wtorek, 16 lutego, o godzinie 18.

„Dziewczynka z kotem” to historia Arii, która wbrew swojej woli znajduje się w trudnej sytuacji brutalnego rozvodu rodziców, oddzielana od swoich sióstr

przyrodnych w rodzinie wielopokoleniowej. Film dostępny jest za darmo na platformie vod.pl. Organizatorzy DKF Benshi zapraszają 16 lutego ok. godz. 21, po seansie filmu, na dyskusję, którą poprowadzi Krystian Drozd. Wydarzenie za pośrednictwem platformy Zoom. Szczegóły na stronie facebookowej wydarzenia.

DAD

Grid of crossword clues in Polish. The grid is 48 columns wide and 20 rows high. Clues are placed in the grid cells, with numbers indicating the starting position of a new clue. The clues are as follows:

Row 1: Równina z wes-ternów, Wielki ekran w plenerze, Wielki sklep z koszyka-mi, Łączy komiks z papie-rosem, Opiekun sądowy, Włamy-wacz przy kompie, Państwo ze stolicą w Lilongwe, Muzeum sztuki w Mad-rycie, Stan w USA (lub tkanina), Owad, który lubi mszyce, ... Lipiński, karykaturzysta, Złoty cel wyprawy Argonau-tów, Znany polski zespół reggae, Kraj ze stolicą w Lome, Lodowisko w Warsza-wie, Imię Bożnań-skiej, malarki, Franz von ..., rola W. Pokory

Row 2: Kamy-czek do krzesania ognia, Małpiatka z Mada-gaskaru, Demo-niczna Garbo, Rodzaj futra na zimę, Ciąg zdarzeń w powieści, Składka, ściepa, Jogurty, kefir, sery, Preparat ziołowy z apteki, Tropikal-na mu-chówka, Kraj nad M. Kas-pijskim

Row 3: Freddy z horroru, Stawa lub były prezes NBP, Piętro, kondygnacja, ... prawny, prawnik w firmie, Kwartia-ne (w dawnej Polsce), „Rycz”, „rycz” (VOX), „Kre-go-słup” świecy, Kozia lub hiszpań-ska, Buty metalowca, Pszczela przeprowadзка, Przecią-gające się kłótnie, Daszek nad piecem, Temat „Sztuki kochania”

Row 4: Bette, aktorka amer., Głos dzika, Kraj jak film z Marleną Dietrich, Rzeka w Dobczy-cach, Cd wśród pierwiast-ków, „Rycz”, „rycz” (VOX), „Kre-go-słup” świecy, Kozia lub hiszpań-ska, Buty metalowca, Pszczela przeprowadзка, Przecią-gające się kłótnie, Daszek nad piecem, Temat „Sztuki kochania”

Row 5: Goldie, aktorka („Dzikie koty”), Polska komedia (1936), Stolica Kenii, Stagna-cja, zastój, Drogo-cenna opaska na głowę, Popular-ny syrop na kaszel, „Rycz”, „rycz” (VOX), „Kre-go-słup” świecy, Kozia lub hiszpań-ska, Buty metalowca, Pszczela przeprowadзка, Przecią-gające się kłótnie, Daszek nad piecem, Temat „Sztuki kochania”

Row 6: Zw. królową ludzkich serc, Kraj w Afryce, z Kampa-lą, Ma macochę, Magda, prezen-terka tv, „Rycz”, „rycz” (VOX), „Kre-go-słup” świecy, Kozia lub hiszpań-ska, Buty metalowca, Pszczela przeprowadзка, Przecią-gające się kłótnie, Daszek nad piecem, Temat „Sztuki kochania”

Row 7: Współ-czesne faworyty, Pieniądz z Indii, „Rycz”, „rycz” (VOX), „Kre-go-słup” świecy, Kozia lub hiszpań-ska, Buty metalowca, Pszczela przeprowadзка, Przecią-gające się kłótnie, Daszek nad piecem, Temat „Sztuki kochania”

Row 8: Sanki goprow-ców, Lawinów-na w serialu „Dom”, „Rycz”, „rycz” (VOX), „Kre-go-słup” świecy, Kozia lub hiszpań-ska, Buty metalowca, Pszczela przeprowadзка, Przecią-gające się kłótnie, Daszek nad piecem, Temat „Sztuki kochania”

Row 9: Atol... na plażę, Miasto Romea i Julii, Edgar, franc. malarz, „Rycz”, „rycz” (VOX), „Kre-go-słup” świecy, Kozia lub hiszpań-ska, Buty metalowca, Pszczela przeprowadзка, Przecią-gające się kłótnie, Daszek nad piecem, Temat „Sztuki kochania”

Row 10: Bulion (kulin.), Szklivo (na ceramice), Znany z przeboju „Boro Boro”, „Rycz”, „rycz” (VOX), „Kre-go-słup” świecy, Kozia lub hiszpań-ska, Buty metalowca, Pszczela przeprowadзка, Przecią-gające się kłótnie, Daszek nad piecem, Temat „Sztuki kochania”

Row 11: Barokowy aniołek, Imię agentki Scully, „Przysta-nek ...”, Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Row 12: Imię agentki Scully, „Przysta-nek ...”, Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Row 13: Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Row 14: Imię agentki Scully, „Przysta-nek ...”, Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Row 15: Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Row 16: Imię agentki Scully, „Przysta-nek ...”, Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Row 17: Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Row 18: Imię agentki Scully, „Przysta-nek ...”, Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Row 19: Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Row 20: Imię agentki Scully, „Przysta-nek ...”, Do marta lub do kosza, Materiał na mar-zannę, Czambo-ry (szla-checki), Armando Marado-na, Mamuci-ca z Mańkiem i Sidem, Potężny kij, Sierp na ringu, Lapis (... srebra), Krzywy nóż szewski, Potrzeb-ne do tysiąca, Arena Włodarczyk, Imię żony Johna Lennona, Błęcka-... (Kasia Solska), Rzeka zapom-nienia (mit. gr.), Na plecach Quasi-moda

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 48 utworzą rozwiązanie - przysłowie malajskie.

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 | 41 | 42 | 43 | 44 | 45 | 46 | 47 | 48 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O USTNYM PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN**

INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej [www.bip.lublin.eu](http://www.bip.lublin.eu) w dniu 12 lutego 2021 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż części nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 129 o pow. 0,0455 ha (obr. 44 – Zadębie I, ark. 6) położona w Lublinie przy ul. Ludwika Spiessa, wchodzącej w skład nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00302073/7.

**Przeznaczenie nieruchomości** – sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

**Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży** – 159 250,00 zł brutto (słownie: sto pięćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych 00/100) w tym należny podatek Vat.

**Przetarg odbędzie się w dniu 17 marca 2021 roku o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

**Wysokość wadium: 16.000,00 zł** (słownie: szesnaście tysięcy złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać osobiście w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, pokój 715 lub telefonicznie pod nr tel. 81 4662740, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in662

**Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?**

Lublin, Krakowskie Przedmieście 54

tel. 81 46 26 820

fax. 81 46 26 801

**Skontaktuj się z naszym przedstawicielem**

**Agnieszka Brania**  
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl  
kom. 691 770 012

**Patrycja Dubicka**  
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl  
kom. 691 770 019

**Sylwia Karłowicz**  
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl  
kom. 697 770 404

**Biuro Ogłoszeń**  
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl  
tel. 81 46 26 820  
kom. 691 770 393

**Wyślij e-mail**

reklama@dziennikwschodni.pl

bi0034

**HANDEL**

**RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 ; 662 396 670.**

001721L01-A

**SPRZEDAŻ**

**SKUPUJEMY** motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL 698693846.

002821L01-A

**MOTORYZACJA****ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

**ZŁOM-WTÓR**

**KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58**  
tel. 81 8252206  
kom. 730 555 000  
kom. 607 368 909  
[www.zlom-wtor.pl](http://www.zlom-wtor.pl)

p2710

**MOTORYZACJA****Sprzedam/Kupię**[www.dziennikwschodni.pl/oferta](http://www.dziennikwschodni.pl/oferta)

bc1097

**NIERUCHOMOŚCI**

**SPRZEDAM** siedlisko z prawem rozbudowy. Okolice Bychawy. Media obecne 7000 m teren. Tel : 518 603 969.

021221L01-A

**ROLNICTWO**

**KUPIĘ** ciągniki rolnicze, kombajn zbożowy ładowarkę teleskopową koparkoladowarkę, koparkę, wózek widłowy, inne, całe uszkodzone do remontu, spalone, do uzg. Tel 727486609

010821L01-A

**USŁUGI**

**PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKPI PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYSĆCIMO OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.**

110420L01-A

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKOTANIO SOLIDNIE 502 053 214**

008321L01-A

**RÓŻNE**

**WYWÓZ** złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzętanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.). Odsnieżanie dachów, placów, chodników, 24h, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

012021L01-A

**USŁUGI BUDOWLANE**

**DOCIEPLENIA** budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

184520L01-A

**ZDROWIE**

**EXPRESS-DENT** stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, [www.express-dent.pl](http://www.express-dent.pl).

006121L01-A

**APARATY SŁUCHOWE**

**APARATY SŁUCHOWE** dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

187720L01-A

**Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

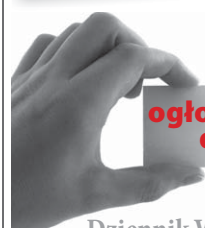
reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820

fax 81 46 26 988

bi0028

Zamów

**masz firmę?**

Dziennik Wschodni

+ portal

[www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)**Tylko 100 zł\***  
**netto za miesiąc**

\* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. 81 46-26-800  
[reklama@dziennikwschodni.pl](mailto:reklama@dziennikwschodni.pl)

in/zajawki/bi0011\_2

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

[www.puk-lublin.pl](http://www.puk-lublin.pl)

**Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83**

**Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku**  
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje  
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

**AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

[www.kalla.lublin.pl](http://www.kalla.lublin.pl)

**LUBLIN, UL. CMENTARNA 16**  
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

**ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM**  
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje  
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku**  
**BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

**NEKROLOGI  
KONDOLENCJE  
PODZIĘKOWANIA**

na dzień następny  
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje  
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub  
e-mail:  
[reklama@dziennikwschodni.pl](mailto:reklama@dziennikwschodni.pl)

n1\_w\_2x3

[f/MptRadioTaxi919](https://www.facebook.com/MptRadioTaxi919)[www.mptlublin.pl](http://www.mptlublin.pl)Śledź nasz profil  
wygrywaj nagrody!

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację

**Zadzwoń teraz (81) 191 91 695 919 919**

TJ1895

# Schabowy i spóółka

Schabowy z kostką. Schabowy po lubelsku w panierce z mąki gryczanej. Schabowy z kapustą... Ale kotletów jest więcej. Od mielonego z łopatki przez kotlet pożarski po wyborny sznycel po ministersku

Waldemar Sulisz

**G**dyby szukać pierwowzoru schabowego, to wypada odwołać się do czasów rzymskich. Ponoć już w zapiskach z V wieku występują kotlety z mięsa panierowane w kawałkach chleba. Schabowy jest symbolem polskiej kuchni. Choć wydawać by się mogło, że Polacy jedli go od zawsze, to zaczął królować w książkach kucharskich w XIX wieku. Zobaczmy jak każde schabowy przyrządzić Lucyna Ćwierczakiewiczowa:

„Wziąć część schabową, to jest kotletową: pokrajać tak, aby przy każdej kostce było mięso, zbić dobrze, osolić, opieprzyć, maczać w jajku rozbitym, osypać bułką tartą i smażyć na rozpalonym maśle lub gorącym szmalcu. Szarlotki usmażone osobno w maśle, wszelkie sosy cebulowe, musztardowe lub ostre służą do kotletów wieprzowych”

Czy polski schabowy to kopia wiedeńskiego sznycla, wspaniałego kotleta z cielęciny, panierowanego i smażonego na smalcu, a podawanego w najlepszych polskich restauracjach? Słynne danie ma ciekawą legendę. W raporcie austriackiego feldmarszałka Josepha Radetzkiego o sytuacji w Lombardii znalazła się adnotacja o „Cotoletta alla Milanese”, panierowanym kawałku cielęciny smażonym na klarowanym maśle. O notatce dowiedział się cesarz Franciszek Józef i kazał sobie przyrządzić danie. Cesarski kucharz usmażył sznycel na smalcu. Tak narodził się „Wiener Schnitzel”. A sam Radetzki doczekał się utworu muzycznego, skomponowany przez Johanna Straussa (ojca) na uroczysty bankiet, wydany przez habsburski Dom Panujący w Wiedniu 31 sierpnia 1848. Czy na bankiecie podano sznycel wiedeński nie wiemy, ale zarówno „Wiener Schnitzel” jak i Marsz Radetzky’ego przeszły do historii. No to sprawdzimy, jak smakuje.

**Sznycel wiedeński**

**SKŁADNIKI:** 4 duże sznycele z udźca cielęcego, 2 jajka, 20 dag pszennej bułki



tartej, 20 dag mąki, kostka smalcu, 1 cytryna, pęczek natki pietruszki, sól, pieprz.

**WYKONANIE:** sznycele rozbić tak, by nie podziurawić mięsa. Doprawić solą i pieprzem i obtaczać z obu stron w mące, następnie w jajku, na koniec w tartej bułce. Smalec lub oliwa muszą mieć właściwą temperaturę (odrobina tartej bułki powinna się pnieć). Każdy sznycel smażyć oddzielnie. Wysoka temperatura tworzy skorupkę z bułki, a mięso zostaje soczyste. Sznycel musi pływać w tłuszczu, należy cały czas przysuwać patelnię, tak by mięso było w nieustannym ruchu. Kiedy sznycel osiągnie złoty kolor, bardzo dokładnie odsączyć go na bibule. Jeśli chcemy, żeby sznycel był bardzo wykwintny, należy usmażyć go na maśle. Wiedeńscy podają sznycel z plastrem cytryny.

**Schabowy z kostką**

**SKŁADNIKI:** 4 kawałki schabu z kostką, 2 jajka, bułka tarta, sól, pieprz, smalec.

**WYKONANIE:** najważniejszy jest schab. Najlepiej dogadać się ze sklepem, który porcuje mięso. Kawałki schabu umyć, delikatnie osuszyć papierowym ręcznikiem i lekko rozbić. Natrzeć solą z pieprzem. Niech odpocznie kilka minut. W misce roztrzepać jajko. Na talerz wysypać bułkę tartą. Schabowe obtaczać najpierw w jajku, a następnie w tartej bułce. Na patelni rozgrzać smalec. Wkładać kotlety i sma-

żyć po kilka minut z obu stron. Najlepiej smakuje z zasmażaną kapustą i ziemniakami posypanymi koperkiem.

**Kotlet mielony**

**SKŁADNIKI:** 25 dag schabu, 25 dag łopatki, 10 dag wędzonego boczku, 10 dag słoniny, 1 cebula, 1 jajko, 1 kajzerka, mleko, sól, pieprz.

**WYKONANIE:** mięso z boczkiem zemieć w maszynce. Dodać posiekaną i podsmażoną cebulę, bułkę namoczoną w mleku, wymieszać, doprawić solą z pieprzem, dobrze wyrobić. Uformować kotlety, obtoczyć w bułce i w jajku, usmażyć na słoninie na złoto. Podawać z ziemniakami i sałatą.

Najlepszego mielonego jadłem w „Świdniczance”, gdzie na obiady przyjeżdżała Nina Handrycz, Kazimierz Górski czy Hubert Wagner. Co jedli? – Schabowy z kostką, smażony na smalcu, podawany z frytkami. Sznycel po lubelsku czyli kawałek schabu smażony w jajku. Bez żadnych dodatków – opowiadała mi Halina Bortacka. Rekordy popularności bil mielony z łopatki. – Czasem mieszałyśmy mięso wieprzowe z wołowym. Mielonego podawało się z marchewką lub zasmażanymi buraczkami. W Świdniczance podawano także bryzol. Też kotlet, tylko że wołowy.

**Bryzol wołowy**

**SKŁADNIKI:** po 15 dag wołowiny bez kości na porcję, sól, mąka, olej, masło, 20 dag pieczarek, zielona pietruszka.

**WYKONANIE:** mięso rozbić na pół centyme-

tra. Naciąć nożem w kilku miejscach, żeby poprzecinać błony. Uformować okrągłe bryzole, posolić i oprószyć mąką. Obsmażyć na złoty kolor, zmniejszyć ogień, dodać masło i dosmażyć. Pieczarki pokroić w ćwiartki, usmażyć na złoto, dosmażyć na maśle. Kłaść na bryzole, posypać zieloną pietruszką. Podawać z frytkami lub kluseczkami. Do tego bukiet surówek.

**Kotlet pożarski**

**SKŁADNIKI:** 50 dag kurzych piersi, 15 dag wątróbki, 2 kajzerki, 1 szklanka mleka, 1 żółtko, tarta bułka, 4 łyżki soku z cytryny, szczypta gałki muszkatołowej, 1 cebula, 1 łyżka pietruszki, sklarowane masło do smażenia, sól, pieprz.

**WYKONANIE:** zmielić mięso dwa razy. Na grillu podpiec wątróbki i posiekać. Kajzerki namoczyć w mleku. Do mielonego mięsa dodać odcisnięte kajzerki, żółtko, sól, pieprz, gałkę muszkatołową oraz 2 łyżki roztopionego masła. Dokładnie wymieszać i wstawić do lodówki, żeby smaki się przegryzły. Następnie formować kotlety, do środka wkładając łyżeczkę posiekanej wątróbki, obtoczyć w tartej bułce i smażyć na maśle na jasnozłoty kolor. Usmażone kotlety wstawić na kilka minut do nagrzanego piekarnika, aż staną się bardziej rumiane, a na ich powierzchni wytworzy

się chrupiąca skórka. Ułożyć na półmisku, polać roztopionym masłem z cebulką i zieloną pietruszką, skropić sokiem z cytryny.

**Sznycel ministerski z Grand Hotelu**

**SKŁADNIKI:** 60 dag cielęciny, 20 dag wieprzowiny z kością, 5 dag czerstwej bułki, mleko do moczenia, 2 dag masła, sól, pieprz, jedno jajo. Na panierkę: 4 dag mąki, 1 1/2 jaja, 3 dag tartej bułki, 1 czerstwa kajzerka, 4 dag smalcu do smażenia, 3 dag masła.

**WYKONANIE:** mięso opłukać, wyluzować z kości, zemieć. Bułkę namoczyć w mleku, odcisnąć, zemieć. Starannie wyrobić ręką, wymieszać z bułką, stopionym masłem i jajem, dodać soli i pieprzu do smaku, masę podzielić na 5 równych części. Rękami zwilżonymi wodą wyrobić kule. Czerstwą kajzerkę pokrajać na cienkie, drobne, prostokątne grzańeczki, wymieszać je z przesianą bułką tartą. Mięso zanurzyć w mące, rozmieszonym jajku i tartej bułce z grzankami, wyrobić sznycele grubości 1,5 cm nadając im prostokątny kształt. Rozgrzać smalec na patelni i zrumienić obie powierzchnie sznycla na rumiano, przy odwracaniu sznycla dodać do smażenia masło, zrumienić je razem z mięsem. Podawać z ziemniakami, szpinakiem, marchewką, groszkiem lub jarzynami gotowanymi z

masłem. Ministerski podawano przed wojną i po wojnie w lubelskim Grand Hotelu. Dziś tamte tradycje pielęgnuje restauracja BelEtage.

**Steki flambirowane z groszkiem**

Na koniec jeden z największych przebojów przedwojennej kuchni w Lublinie.

**SKŁADNIKI:** po 4 kawałki polędwicy wołowej na osobę, sól, pieprz, 4 ząbki czosnku, masło, kieliszek koniaku.

**WYKONANIE:** polędwicę delikatnie rozgnieść w dłoniach. Z jednej strony natrzeć solą i pieprzem. Rozgrzać patelnię grillową, położyć mięso na rozgrzanym tłuszczu przyprawami do smaku. Smażyć krótko na ostrym ogniu, odwrócić, dosmażyć. Nacisnąć widelcem i sprawdzić, czy mięso jest odpowiedni miękkie. Jeśli zbyt długo przetrzymamy stek na ogniu, mięso będzie twarde. Na każdym kawałku mięsa należy położyć kawałek masła. Jak się rozpuści, skropić koniakiem i podpalić. Nie da się ukryć, że operacja wymaga wprawy i należy najpierw poeksperymentować z małą ilością koniaku. Po kilkunastu sekundach ogień gaśnie i wtedy należy wyłożyć mięso na podgrzany talerz, polewając je sosem ze smażenia. Podawać z groszkiem.